Biblioteka PALESTRY

William Beyer

Umowy w turystyce międzynarodowej

(wybrane zagadnienia)

WYDAWNICTWO PRAWNICZE
Warszawa 1976

WILLIAM BEYER

UMOWY W TURYSTYCE MIĘDZYNARODOWEJ
(wybrane zagadnienia)

Opracowanie zostało wykonane
w ramach prac naukowych Instytutu Turystyki

WYDAWNICTWO PRAWNICZE
Warszawa 1976

Opracowanie redakcyjne:

mgr J. I. Bielski

INSTYTUT TURYSTYKI
BIBLIOTEKA
w WARSZAWIE

2858

WYDAWNICTWO PRAWNICZE — WARSZAWA 1976

Nakład 6610+50 egz. Ark. wyd. 5. Ark. druk. 5,25.

Papier druk. sat. V kl. 70 g 61×86

Oddano do składania 15.XI.1976 r. Podpisano do druku 15.XII.1976 r.

Druk ukończono w grudniu 1976 r.

Drukarnia Nr 1, Warszawa. Zam. 1876. J-114.

WYKAZ SKRÓTÓW

B.I.I.T.	— Biuletyn Informacyjny Instytutu Turystyki
Dz. U.	— Dziennik Ustaw PRL
k.c.	— Kodeks cywilny z 1964 r.
k.p.c.	— Kodeks postępowania cywilnego z 1964 r.
M.P.	— Monitor Polski PRL
NP	— Nowe Prawo
nr	— numer
OSN	— Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego
OSPiKA	— Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
P. lub p.	— patrz
PIHZ	— Polska Izba Handlu Zagranicznego
PiP	— Państwo i Prawo
p.p.m.	— Prawo prywatne międzynarodowe z 1965 r.
RPEiS	— Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
SN	— Sąd Najwyższy
z.	— zeszyt

SPIS TREŚCI

Str.

Wprowadzenie 7

I. USŁUGI BIURA PODRÓŻY 9

1. Przewóz 10
2. Zakwaterowanie 12
3. Wyżywienie 14
4. Usługi pilotażu i przewodnictwa 14
5. Ubezpieczenie turystów 16
6. Inne usługi 18

A. Usługi miejscowe za granicą 18

B. Usługi komplementarne 19

II. STOSUNKI UMOWNE W OBROCIE TURYSTYCZNYM . . . 21

1. Postaci czynności prawnych 21
2. Układ stosunków umownych 22
3. Rodzaje umów 24

A. Umowy z klientami 24

B. Umowy z kontrahentami zagranicznymi (biurami podróży) 25

C. Umowy z wykonawcami usług 27

4. Istotne elementy umów 27

A. Elementy przedmiotowo istotne 27

B. Elementy podmiotowo istotne 30

a) w umowach z klientami 30
b) w umowach z kontrahentami zagranicznymi . 30
c) w umowach z wykonawcami usług 31

5. Umowy o świadczenia złożone 31
6. Charakter prawny świadczeń biura podróży . . . 35

A. Świadczenia rezultatu 35

B. Niepodzielność świadczeń 38

III. UMOWY O CHARAKTERZE MIĘDZYNARODOWYM . . . 40

1. Prawo wskazane przez ustawę 40
2. Wybór prawa przez strony 42
3. Ryzyko w działalności biura podróży 46

IV. ODPOWIEDZIALNOŚĆ BIURA PODRÓŻY 52

V. DOCHODZENIE ROSZCZEŃ 60

1. Reklamacje 61
2. Jurysdykcja sądów polskich 65
3. Arbitraż międzynarodowy 71

BIBLIOGRAFIA 77

SUMMARY (streszczenie w jęz. angielskim) 82

WPROWADZENIE

Turystyka jest zjawiskiem społecznym, którego wartości kulturalne, poznawcze i rekreacyjne są powszechnie uznane. Ze względu na jej znaczenie społeczno-ekonomiczne turystyka korzysta z daleko idącej pomocy finansowej Państwa i poparcia w kształtowaniu form prawnych, umożliwiających właściwy rozwój przemysłu turystycznego.

W organizowaniu i upowszechnianiu turystyki, zwłaszcza zagranicznej, poważną rolę odgrywają biura podróży. Ich podstawowa funkcja polega na udostępnianiu klientom różnorodnych usług związanych z podróżą i zmianą miejsca pobytu.

W Polsce funkcje zwierzchnie państwa w dziedzinie turystyki sprawuje Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, będący centralnym urzędem utworzonym na podstawie ustawy z dnia 17 lutego 1960 r. o organizacji spraw kultury fizycznej i turystyki (Dz. U. Nr 10, poz. 65). Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1960 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz form nadzoru w zakresie kultury fizycznej i turystyki nad instytucjami i organizacjami (Dz. U. z 1960 r. Nr 38, poz. 244 i z 1973 r. Nr 51, poz. 287) do zakresu działania GKKFiT w dziedzinie turystyki zagranicznej należą w szczególności: ustalanie kierunków rozwoju zagranicznego ruchu turystycznego (przyjazdowego i wyjazdowego) i określanie w tym zakresie zadań dla jednostek podporządkowanych i nadzorowanych oraz ocena stopnia ich realizacji; koordynacja działalności turystycznej resortów, instytucji i organizacji społecznych, zwłaszcza w dziedzinie ich działalności programowej, propagandowo-reklamowej i informacyjnej; sprawy międzynarodowych kontaktów turystycznych, usług noclegowych, żywieniowych, transportowych i działań mających na celu poprawę zaopatrzenia w sprzęt turystyczny, a także zawieranie umów międzynarodowych o współpracy w dziedzinie turystyki i in.

Na podstawie zarządzenia nr 115 Przewodniczącego GKKFiT z dnia 30 lipca 1960 r. w sprawie zasad organizowania turystyki zagranicznej (Biuletyn Urzędowy GKKFiT Nr 5, poz. 25) działalność w tej dziedzinie została zastrzeżona wyłącznie dla uprawnionych biur podróży (turystycznych), ale z dopuszczeniem wyjątków dla zakładów pracy lub innych instytucji — za zgodą GKKFiT. Funkcje koordynacji branżowej w dziedzinie turystyki krajowej i zagranicznej w stosunku do wszystkich jednostek organizacyjnych prowadzących działalność gospodarczą (a więc i biur podróży) należą do Zjednoczenia Gospodarki Turystycznej, utworzonego na podstawie uchwały nr 266/73 Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1973 r. (nie publ.). Zadaniem Zjednoczenia jest prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie turystyki krajowej i zagranicznej. W Zjednoczeniu zgrupowane są przedsiębiorstwa hotelowo-gastronomiczne „Orbis" oraz państwowe biura podróży. Zjednoczenie oraz państwowe i spółdzielcze biura podróży mają osobowość prawną, a biura podróży prowadzone przez organizacje społeczne korzystają z osobowości prawnej stowarzyszeń, w których stanowią jednostki wyodrębnione w celu prowadzenia działalności gospodarczej. Zjednoczenie i biura podróży podlegają wpisowi do właściwych rejestrów, dostępnych dla osób zainteresowanych.

Obrót turystyczny opiera się na licznych umowach zawieranych przez biura podróży z klientami, z kontrahentami zagranicznymi i z wykonawcami usług. Analiza struktury prawnej tych umów jest przedmiotem niniejszego opracowania. Przedstawione zagadnienia nie wyczerpują, oczywiście, całości złożonej problematyki umów turystycznych, stanowiąc jedynie skromną próbę ukazania jej zarysu na tle prawa polskiego i judykatury sądów polskich. Wydaje się, że dalsze badania w dziedzinie stosunków umownych biur podróży mogłyby się przyczynić do dalszego postępu w nauce, torując zarazem drogę do ujednolicenia zasad obrotu turystycznego w skali międzynarodowej.

I. USŁUGI BIURA PODRÓŻY

W turystyce międzynarodowej [1] działalność biura podróży [2] polega na świadczeniu usług związanych z wyjazdem i pobytem klientów (turystów) za granicą (turystyka wyjazdowa) bądź na obsłudze osób przybyłych z zagranicy (turystyka przyjazdowa). Biura podróży spełniają więc społeczno-ekonomiczną funkcję łącznika pomiędzy turystą a wykonawcami usług.

Stosownie do zamówienia klienta, biuro podróży świadczy usługi pojedyncze, jak np. sprzedaż biletu kolejowego

---

[1] Spośród autorów opracowań ogólnych, zawierających wprowadzenie do zagadnień turystyki, zasługują na uwagę m. in.: Z. Filipowicz: Użytkowe definicje turystyki, wyd. „Wychowanie Fizyczne i Sport" 1964, nr 2; Z. Kulczycki: Zarys historii turystyki w Polsce, Warszawa 1968; K. Libera: Międzynarodowy ruch osobowy, Warszawa 1969 (w szczeg. rozdz. III: Międzynarodowy ruch turystyczny, s. 183—261); W. Reczek: Model organizacyjny turystyki w Polsce, Warszawa 1969; R. Łazarek: Ekonomika i organizacja turystyki w Polsce, Warszawa 1972; J. Sierpiński: Wstęp do wiedzy o turystyce, Kraków 1973.

[2] Zob. M. Nesterowicz: Odpowiedzialność cywilna biur podróży, Warszawa 1974. Jest to pierwsza większa publikacja na ten temat w literaturze prawniczej polskiej, zawierająca interesujące materiały porównawcze z zakresu obcej doktryny i judykatury. Zob. ponadto pracę W. Beyera: Umowy w turystyce międzynarodowej (rozprawa doktorska 1975, Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego), ukazującą zarys stosunków zobowiązaniowych biur podróży na tle prawa cywilnego i prawa prywatnego międzynarodowego. Bliżej o zakresie działania biur podróży — zob. S. Mendykowski: Usługi pośrednickie biur podróży, Kraków 1974 oraz tegoż autora: Organizacja i obsługa wycieczek zagranicznych, Kraków 1974.

Z nader szczupłej literatury zagranicznej szczególnie użyteczna jest znakomita praca P. Couvrata: Les agences de voyages en droit français, Paryż 1967. Autor ten tak prezentuje definicję biura podróży (s. 68): „L'agence de voyage est une entreprise à but lucratif qui, par essence, organise des voyages à l'avance mais effectue également, à la demande, des locations auprès des prestataires de services". Zob. także rozważania na temat umów w turystyce dotyczące obszaru obowiązy-

lub rezerwacja miejsca w hotelu, albo też zestawy usług *(package arrangements)* za ryczałtową opłatą, jak np. wycieczki, pobyty wypoczynkowe itp. imprezy.

Biuro podróży występuje wobec klienta:

a) jako strona zobowiązana do świadczenia, gdy podejmuje się we własnym imieniu udzielenia (zapewnienia) klientowi usługi w określonym czasie i miejscu; biuro podróży może samo być wykonawcą usługi (np. przewóz klienta własnym autokarem, zakwaterowanie we własnym hotelu itp.) bądź wyręczać się w realizacji świadczeń osobami trzecimi (zagraniczne biuro podróży, wykonawca usług); odpowiedzialność kontraktowa biura podróży opiera się na art. 471 k.c., a za działania (zaniechania) podwykonawców — na art. 474 k.c.,

b) jako pośrednik (w prawnym znaczeniu), gdy doprowadza do zawarcia umowy pomiędzy klientem a stroną zobowiązaną do świadczenia, jak np. przewóz samolotem, koleją itp. lub zawarcie ubezpieczenia turysty; biuro podróży działa wówczas jako zleceniobiorca klienta i najczęściej także jako agent przewoźnika publicznego lub towarzystwa ubezpieczeń; biuro podróży odpowiada za należyte wykonanie zlecenia zawarcia umowy (np. za prawidłowe wystawienie biletu komunikacyjnego), ale nie odpowiada za realizację tej umowy.

Poniżej przedstawione są skrótowo najbardziej typowe rodzaje usług.

1. Przewóz

Usługi związane z przewozem[3] należą do tradycyjnych świadczeń biur podróży. Biura podróży dokonują rezerwacji miejsc i sprzedaży biletów komunikacyjnych. Zapewnienie

---

wania *common law*, a w szczególności prawa amerykańskiego: R. Reisner: Tourist Contracts — Emerging Trends Under United States Law, referat zamieszczony w zbiorze opracowań USA na IX Kongres Międzynarodowej Akademii Prawa Porównawczego (pod redakcją J. N. Hazarda, W. J. Wagnera), wyd. E. Bruylant, Bruksela 1974, s. 287—298).

[3] Z literatury przedmiotu zob. następujące prace ogólne i podstawowe, zawierające również szczegółową bibliografię: W. Górski: Prawo przewozowe, Warszawa 1973; tegoż autora: Umowa przewo-

środków transportu (wykupienie biletów) dla klientów wchodzi zwykle w skład kompleksowej obsługi turystycznej (np. wycieczki), ale nie zawsze, albowiem zdarza się, że klient korzysta np. z autokaru zakładu pracy czy innej instytucji lub z własnego samochodu albo zaopatruje się w bilet bezpośrednio u przewoźnika publicznego.

Umowa przewozu uregulowana jest w podstawowym akcie normatywnym, tj. Kodeksie cywilnym (ks. III, tytuł XXV, art. 774-793). Zgodnie z art. 775 k.c. przepisy tytułu XXV k.c. stosują się do przewozu tylko subsydiarnie, tj. tylko o tyle, o ile przepisy szczegółowe w zakresie poszczególnych rodzajów transportu nie zawierają odmiennych przepisów *iuris cogentis*. Przepisy dotyczące przewozu, obowiązków i zasad odpowiedzialności przewoźnika mają zastosowanie do biura podróży, gdy występuje ono w roli przewoźnika, co najczęściej ma miejsce w transporcie drogowym (autokarowym).

Z przewozem osób w autokarze wiąże się obowiązek biura podróży roztoczenia opieki nad bagażami turystów, umieszczonymi w pojemnikach autokaru — na czas przewozu. Obowiązek pieczy nad bagażem turystów rozciąga się także na okres postoju na trasie (przeznaczony np. na zwiedzanie, posiłki itp.), ale ustaje on z chwilą zakończenia przewozu i opuszczenia przez turystów autokaru w miejscu zakwaterowania (w hotelu itp.).

---

zu, Warszawa 1976; S. Garlicki: Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki, Warszawa 1971; J. Rajski: Odpowiedzialność przewoźnika lotniczego w prawie międzynarodowym i krajowym, Warszawa 1968; W. Warkałło: Odpowiedzialność odszkodowawcza, Warszawa 1972; M. Sośniak: Prawo przewozu lądowego, Warszawa 1974; A. Szpunar: Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek wypadku komunikacyjnego, Warszawa 1976. Zob. również artykuły: Z. Dominiczak: Odpowiedzialność przewoźnika z tytułu opóźnienia w przewozie podróżnych, PiP 1974, nr 10 oraz S. Podemski: Opóźniony o 120 minut, „Polityka" 1974, nr 51/52, w których autorzy krytykują dotychczasowy stan prawny w tej dziedzinie, uchylający wyraźnie bądź ograniczający w znacznym stopniu odpowiedzialność przewoźników publicznych z tytułu opóźnień w ruchu pasażerskim.

2. Zakwaterowanie

Usługi hotelarskie[4] są w naszym prawie tylko fragmentarycznie uregulowane w art. 846-852 k.c. (dawniej: art. 538-544 k.z.), a mianowicie w zakresie odpowiedzialności hotelu za rzeczy wniesione przez gości[5], prawa zastawu na tych rzeczach, przedawnienia roszczeń za dostarczone przez hotel mieszkanie, utrzymanie i usługi oraz z tytułu zwrotu wydatków. Skoro w przepisach k.c. nie ujęto elementów przedmiotowo istotnych *(essentialia negotii)* umowy o usługi hotelarskie, to umowę tę należałoby zaliczyć do zbioru umów określanych mianem nienazwanych.[6]

Usługi hotelarskie są nader zróżnicowane w zależności od rodzaju (typu) i kategorii zakładu, przy czym powszechna jest

---

[4] Na temat hotelarstwa zasługują na uwagę prace: E. Tychowski, K. Załuski: Hotel i prawo, Kraków 1937; Z. Radwański: Odpowiedzialność i prawo zastawu utrzymujących hotele, zajazdy i podobne zakłady, „Nowe Prawo" 1957, nr 4; W. Warkałło: Odpowiedzialność przedsiębiorstwa hotelowego za zaginięcie lub uszkodzenie mienia podróżnych, „Ruch Turystyczny" 1958, nr 2; „Hotelarstwo" (praca zbiorowa), Warszawa 1962 (w tym m. in. opracowania G. Konsewiczowej i J. Dutlingera); Z. Bałkowski: Wybrane zagadnienia z prawa (dla zakładów hotelarskich i biur podróży), Warszawa 1973; J. Sierpiński: Zakład hotelarski — Ekonomika i zarządzanie, Warszawa 1975; G. Konsewicz: Technologia usług hotelarskich, Warszawa 1975.

[5] E. Tychowski i K. Załuski (op. cit.) zwracają uwagę na to, że przyjęta we wszystkich nowoczesnych ustawodawstwach odpowiedzialność zakładu hotelowego za wniesione przez gościa ruchomości wywodzi się z instytucji prawa rzymskiego *receptum nautarum cauponum et stabuliarorum*. W. Warkałło (jw.) podkreśla, że zamieszkując w hotelu, podróżny szuka zabezpieczenia przed okradzeniem (w ogóle) i że kradzież nie może być uznana za wypadek nieprzewidziany, przeciwnie — założeniem umowy gospodniej jest właśnie zabezpieczenie gościa hotelowego przed kradzieżą i dlatego na hotelarzu ciąży tzw. zobowiązanie bezpieczeństwa *(obligation de sécurité)*; obciążając hotelarza tą odpowiedzialnością, nakłada się na niego ciężar dowodu i ogranicza możliwość ekskulpacji, choć się jej nie wyklucza (s. 43).

[6] W doktrynie umowie o usługi hotelarskie nadawane są również znamiona umowy mieszanej, obejmującej elementy umów: najmu, prze-

tendencja do rozszerzania zakresu tych usług i podnoszenia ich standardu.

Posługując się pewnym uproszczeniem, można dostrzec w przeciętnych umowach hotelarskich elementy zbliżone do różnych umów, a w szczególności do:

a) najmu pokoju z urządzeniem, udostępnienia pomieszczeń o przeznaczeniu ogólnym, jak np. sale klubowe i konferencyjne, baseny kąpielowe, sauny itp. (art. 659 k.c.),

b) wyżywienia w wypadku umowy *bed and breakfast* (umowa nienazwana),

c) licznych usług faktycznych zbliżonych do zlecenia, jak np. usługi recepcji, do usług pokojowych itp. (art. 750 k.c.),

d) ogólnej pieczy (dozoru) nad mieniem wniesionym przez gości,[7] a zwłaszcza do zabezpieczenia zajmowanego pokoju przed dostępem do niego osób nieuprawnionych (art. 750 k.c.),

e) przechowania bagażu, kosztowności, depozytu itp. (art. 835, 845 k.c.),

f) najmu miejsca na parkingu strzeżonym, w garażu itp. (art. 659 k.c.),

---

chowania, o pracę i o dzieło; por. w tej kwestii: R. Longchamps de Berier: Zobowiązania (w oprac. J. Górskiego), Warszawa 1948, s. 582; A. Ohanowicz, J. Górski: Zarys prawa zobowiązań, Warszawa 1970, s. 467; podobnie też W. Czachórski: Prawo zobowiązań, Warszawa 1970, s. 611. Charakter umowy hotelowej jako mieszanej został zakwestionowany przez Z. Radwańskiego (op. cit., s. 45 i n.), który twierdzi, że skoro umowa hotelowa nie składa się z elementów umów typowych (nazwanych), to stosowniejszy byłby termin umowy nienazwanej.

[7] Z. Radwański (jw.) słusznie podnosi, że pieczy nad mieniem klienta nie można traktować na równi z elementem umowy przechowania, w której *essentiale negotii* (obecnie określone w art. 835 k.c.) wymaga oddania przechowawcy rzeczy ruchomej na przechowanie, przy czym w czasie przechowania oddający rzecz nie ma do niej swobodnego dostępu, natomiast w czasie pobytu w hotelu klient ma na równi z osobami zatrudnionymi w hotelu dostęp do swoich rzeczy. Do tej uwagi można by dodać, że obowiązek pieczy nad mieniem klienta nie ustaje nawet wtedy, gdy mienie to znajduje się w zasięgu bezpośredniej opieki samego klienta (np. w razie kradzieży z włamaniem do pokoju podczas snu klienta).

g) przewozu osób i rzeczy, jak np. transfer (przewóz) między dworcem a hotelem (art. 776 k.c.),

h) udostępnienia łączności telefonicznej, dalekopisowej itp. (umowa nienazwana).

Niektóre świadczenia hotelarskie (w zależności od rodzaju hotelu, kategorii i warunków miejscowych) są objęte ryczałtową opłatą za dobę hotelową, inne zaś usługi, nie wliczone w cenę pokoju, spełniane są na dodatkowe zamówienie, ale za osobną opłatą. Ze względu na charakter usług hotelarskich wliczonych w cenę pokoju zachodzi domniemanie faktyczne, że zakład hotelarski wykonał swoje zobowiązanie przez samą gotowość świadczenia, a jeśli klient temu zaprzecza — powinien to wykazać (art. 6 k.c.).

3. Wyżywienie

Do podstawowych świadczeń związanych ze zmianą miejsca pobytu należałoby — oprócz zakwaterowania — zaliczyć wyżywienie. Biuro podróży może zapewnić swoim klientom udającym się za granicę świadczenie utrzymania osobno lub łącznie z zakwaterowaniem w formie tzw. *pension*, *demi-pension* itp., obejmującego posiłki według określonego zestawu (menu) i standardu danej kategorii zakładu gastronomicznego. Usługi restauracji (podobnie jak i usługi hotelarskie) są świadczeniem złożonym, na które składają się elementy różnych umów, jak umowy sprzedaży potraw i napojów, udostępnienia miejsca w sali restauracyjnej, obsługi kelnerskiej, przechowania okryć, a także takich świadczeń, jak muzyka, występy artystyczne itp. Ekwiwalent pieniężny tych usług ujęty jest bądź w cenie potraw lub posiłków, bądź też w zryczałtowanej opłacie za całodzienne lub częściowe utrzymanie. W usługach restauracji można dostrzec podobną tendencję jak w hotelach, a mianowicie że na kategorię zakładu i pobierane ceny ma wpływ nie tyle wartość podstawowego świadczenia (w danym wypadku potraw), ile elementy pozornie uboczne, jak jakość obsługi, wystrój sali, koncerty itp. Umowę o świadczenie usług gastronomicznych należałoby zaliczyć do grupy umów nienazwanych.

4. Usługi pilotażu i przewodnictwa

W międzynarodowym obrocie turystycznym wykształciła się powszechnie zasada, że grupom wycieczkowym towarzyszą z ramienia biura podróży piloci (kierownicy) wycie-

czek, których zadaniem jest ułatwianie turystom pobytu i zwiedzania kraju.[8] Wymagana od pilotów znajomość języków obcych umożliwia turystom pokonanie w pewnym stopniu bariery językowej. W turystyce zagranicznej grupie turystów towarzyszy zwykle dwóch pilotów: z ramienia biura podróży wysyłającego i przyjmującego.

W myśl obowiązujących u nas przepisów[9] do czynności pilota należy w szczególności:

a) przekazywanie uczestnikom wycieczki informacji o kraju, w którym przebywa wycieczka, oraz informacji turystycznej na trasie wycieczki,

b) zapewnienie uczestnikom wszystkich należnych im świadczeń, zwłaszcza w zakresie przejazdów, zakwaterowania, wyżywienia i przewozu bagażu,

c) spełnianie funkcji tłumacza w sprawach związanych z obsługą turystyczną,

d) otaczanie opieką uczestników wycieczki,[10] stwarzanie przy-

---

[8] Mimo podobieństwa funkcji pilotów istnieją pewne różnice w ich statusie zawodowym. I tak np. prawo francuskie sankcjonuje podział pilotów na dwie kategorie: *courriers*, którzy prowadzą wycieczki od początku imprezy do końca i są bardziej usamodzielnieni, oraz *accompaniateurs*, którzy towarzyszą turystom na kilku stałych, znanych im trasach. Obie te kategorie pilotów nie mogą wkraczać w dziedzinę funkcji przewodnickiej *(guides, guides-interprètes)*, stąd też rola ich w tej dziedzinie ogranicza się do ogólnej informacji turystycznej i wskazania miejsca położenia obiektu (por. P. Couvrat: op. cit., s. 37—41).

[9] W myśl § 1 zarządzenia nr 32 Przewodniczącego GKKFiT z dnia 14.IV.1964 r. w sprawie pilotów wycieczek zagranicznych (Dz. Urz. GKKFiT: z 1964 r. Nr 4, poz. 11, z 1967 r. Nr 2, poz. 12 i z 1973 r. Nr 5, poz. 22) każda wycieczka zagraniczna przybywająca na teren Polski powinna mieć pilota przydzielonego przez obsługujące wycieczkę polskie biuro podróży, jeżeli umowa zawarta z kontrahentem zagranicznym nie stanowi inaczej. Również każda wycieczka udająca się z Polski za granicę powinna mieć pilota ze strony polskiego biura podróży. Na podstawie § 2 tego zarządzenia pilotem wycieczek zagranicznych może być osoba posiadająca uprawnienia uzyskane zgodnie z zarządzeniem. Obowiązki pilota precyzuje specjalny regulamin, stanowiący załącznik do zarządzenia.

[10] Co do zakresu pojęcia opieki pilota nad uczestnikami wycieczki — zob. W. Beyer: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6.VII.1966 r. I CR 134/66, OSPiKA 1974, z. 5, poz. 89, pkt 4.

jemnej i spokojnej atmosfery w grupie, czuwanie nad właściwym zachowaniem się uczestników, informowanie ich o obowiązujących w kraju pobytu przepisach celnych dewizowych, administracyjno-porządkowych, meldunkowych itp., a także o konsekwencjach wynikających z ich naruszenia,

e) wykonywanie z ramienia biura podróży czynności organizacyjno-administracyjnych, związanych z prowadzoną wycieczką.

Wobec tego że nie da się przewidzieć z góry sytuacji wymagających interwencji pilota, zakres jego obowiązków należałoby oceniać każdorazowo w kontekście całości jego funkcji, programu imprezy i konkretnych okoliczności.

Od czynności pilotów odróżnia się funkcje przewodników turystycznych, których zadaniem jest oprowadzanie turystów przy zwiedzaniu miast, zabytków itp. oraz udzielanie informacji o historii zwiedzanych obiektów, ich walorów artystycznych itp. Zgodnie z obowiązującymi przepisami [11] do funkcji przewodników turystycznych należy, oprócz prowadzenia wycieczki, otaczanie jej uczestników opieką i udzielanie im pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Doświadczenie przewodnika i znajomość miejscowych warunków mają szczególne znaczenie w turystyce kwalifikowanej (np. górskiej, wodnej itp.), gdzie może powstać zagrożenie zdrowia, a nawet życia uczestników.

Umowy o usługi pilotażu i przewodnictwa należałoby zakwalifikować do umów o świadczenie usług zbliżonych do zlecenia (art. 750 k.c.).

5. Ubezpieczenie turystów

W czasie wyjazdów za granicę zdarzają się niekiedy sytuacje nagłego zachorowania lub nieszczęśliwe wypadki, a także utrata rzeczy osobistych. Wszystkie te zdarzenia losowe, niezależnie od doznanych cierpień i przykrości, powodują dla osób nimi dotkniętych poważne wydatki lub straty majątkowe. W Polsce

---

[11] Zob. zarządzenie nr 26 Przewodniczącego GKKFiT z dnia 30.IV. 1968 r. w sprawie wykonywania funkcji przewodnika turystycznego (Dz. Urz. GKKFiT z 1968 r. Nr 3, poz. 10; zm.: zarządzenie nr 14 z dnia 5.III.1974 r.). Obowiązki i uprawnienia przewodników turystycznych określa bliżej regulamin, stanowiący załącznik do zarządzenia nr 26.

w latach 1973—1974 zostały wprowadzone nowe rodzaje dobrowolnych ubezpieczeń obejmujących koszty leczenia, następstwa nieszczęśliwych wypadków oraz rzeczy osobiste krajowców dewizowych (nie tylko turystów) w czasie podróży zagranicznej. Usługi biura podróży w tej dziedzinie polegają na pośredniczeniu w zawarciu ubezpieczenia pomiędzy Towarzystwem Ubezpieczeń i Reasekuracji „WARTA" S.A. a turystami jako klientami biura podróży.

W myśl ogólnych warunków tych ubezpieczeń[12] ochroną ubezpieczeniową objęte są:

a) koszty leczenia, a więc wydatki za świadczone za granicą na rzecz ubezpieczonego zabiegi lekarskie lub operacje, leczenie szpitalne, opiekę pielęgniarską, a także koszt nabycia przepisanych przez lekarza leków i środków opatrunkowych oraz inne wydatki, wypłacane w Europie do równowartości 20.000 zł (ca $ 1.000), a poza Europą do równowartości 30.000 zł (ca $ 1.500),

b) następstwa nieszczęśliwych wypadków (NW), przy czym suma ubezpieczeniowa wynosi 20.000 zł w razie śmierci, 40.0000 zł w razie całkowitego (100%) inwalidztwa, a odpowiedniego procentu tej sumy w razie trwałego częściowego inwalidztwa,[13]

c) rzeczy osobiste wchodzące w skład bagażu podróżnego, i to zarówno wtedy, gdy są noszone na sobie lub przy sobie w czasie znajdowania się pod opieką ubezpieczonego, jak i wtedy, gdy zostały powierzone zawodowemu przewoźnikowi,

---

[12] Szczegółowe zasady ubezpieczenia zawarte są w „Ogólnych warunkach ubezpieczenia", stanowiących integralną część wniosku-polisy. Ogólne warunki i taryfa składek dostępne są dla osób zainteresowanych w oddziałach „Warty" i w biurach podróży.

[13] Zgodnie z pouczeniem na polisie, w razie nagłego zachorowania lub nieszczęśliwego wypadku należy korzystać przede wszystkim ze świadczeń publicznej służby zdrowia, w szczególności w krajach, z którymi Polska zawarła umowy bilateralne zapewniające obywatelom PRL częściowo lub całkowicie bezpłatne świadczenia lecznicze na zasadzie wzajemności. Według stanu prawnego na dzień 1.VI.1973 r. porozumienia takie zostały zawarte z Bułgarią, Czechosłowacją, Jugosławią, NRD, Rumunią, Kubą, Węgrami, ZSRR, W. Brytanią i DR Wietnamu stosownie do treści Komunikatu w sprawie szczególnych uprawnień cudzoziemców dewizowych do bezpłatnych świadczeń leczniczych zakładów społecznych służby zdrowia — Dz. Urz. Min. Zdr. i Op. Społ. z dnia 25.VIII.1973 r. Nr 14, poz. 75).

oddane do przechowalni bagażu lub pozostawione w zamkniętym pomieszczeniu na statku, hotelu lub innym miejscu zakwaterowania, w zamkniętym samochodzie lub przyczepie albo w namiocie znajdującym się na strzeżonym terenie; ubezpieczenie może opiewać na kwoty od 5.000 zł do 30.000 zł na osobę.

Biuro podróży pośredniczy w zawarciu ubezpieczenia jako przedstawiciel (agent) zakładu ubezpieczeń. Uczestnicy wycieczek grupowych objęci są z reguły ubezpieczeniem zbiorowym (z rabatem od składek), którego koszty są wliczone do ceny wycieczki, z tym jednak wyjaśnieniem, że ubezpieczenie rzeczy osobistych nie sięga zwykle górnej granicy sumy ubezpieczenia, pozostawiając klientowi możność indywidualnego dopełnienia ubezpieczenia. W turystyce indywidualnej biuro podróży ubezpiecza klienta stosownie do jego zlecenia.

Na skutek wprowadzenia ubezpieczenia kosztów leczenia ustało praktycznie dotychczasowe ryzyko biura podróży wykładania kosztów leczenia za uczestników wycieczek. Zbędna też stała się zamieszczana dawniej w umowach z zagranicznymi biurami podróży klauzula przewidująca, że ewentualne koszty leczenia uczestników wycieczki wykłada biuro przyjmujące z obowiązkiem refundowania wydatków przez biuro wysyłające.

Pośrednictwo biura podróży w zawarciu ubezpieczenia w ramach stosunku umownego z klientem (turystą) ma znamiona umowy o świadczenie usług zbliżonych do zlecenia (art. 750 k.c.), a w odniesieniu do zakładu ubezpieczeń — cechy umowy agencyjnej (art. 758 k.c.).

6. Inne usługi

A. Usługi miejscowe za granicą

W ruchu turystycznym świadczenia przewozu, zakwaterowania i wyżywienia stanowią wprawdzie niezbędne (najbardziej kosztowne) uwarunkowanie pobytu za granicą, ale rzadko kiedy są one wyłącznym motywem wyjazdu, nawet w tzw. imprezach pobytowych (wypoczynkowych). Cele tych wyjazdów są różne. W zależności więc od celu (rodzaju) wyjazdu biura podróży oferują klientom dodatkowe świadczenia za granicą, które wzbogacają program owych imprez. Usługi miejscowe za granicą mogą być przedmiotem indywidualnego zamówienia lub stanowić element kompleksowej obsługi objętej ryczałtową ceną.

Do typowych usług miejscowych zalicza się m.in.:

a) zwiedzanie (z przewodnikiem) miast, zabytków, muzeów, wystaw itp.

b) wycieczki poza miejsce pobytu (np. autokarem, statkiem, wodolotem itp.) dla zwiedzania okolic, zabytków, parków przyrody, muzeów itp.

c) udział w polowaniach, wędkarstwo, jazda konno, sporty itp.,

d) wycieczki z dziedziny turystyki kwalifikowanej, wymagające od uczestników odpowiednich umiejętności, sprawności fizycznej, użycia sprzętu (np. wycieczki górskie, rajdy narciarskie, spływy wodne itp.),

e) wstęp na różne imprezy kulturalne i rozrywkowe: do teatrów, na koncerty, festiwale sztuki, zawody sportowe, *corridy*, pokazy regionalne, imprezy w nocnych lokalach, degustacje potraw i trunków itp.

f) w miejscowościach wypoczynkowych do dyspozycji gości hotelowych — własne plaże, tereny golfowe, korty tenisowe, przystanie z łodziami itp.[14]

Udostępnienie tych właśnie świadczeń, ich poziom i sprawna realizacja składają się na sumę odebranych wrażeń i na ogólną ocenę ze strony klientów biura podróży, czy wyjazd ich za granicą był udany i nie zawiódł oczekiwań.

B. Usługi komplementarne

Omawiając ważniejsze usługi biur podróży, nie należy pomijać usług o charakterze komplementarnym, takich jak np. załatwianie formalności paszportowych, wizowych, wypłata środ-

---

[14] Względy konkurencyjne skłaniają niekiedy agencje podróży do oferowania klienteli najbardziej nieraz wyszukanych i pomysłowych pakietów usług *(tour or travel package)*. Palmę pierwszeństwa należałoby chyba przyznać agencji podróży Haitias Tours, Inc., której kompleks usług obejmował: przewóz, rezerwację hotelu i ... rozwód „po haitańsku", uznawany, jak się później okazało, tylko w stanie Nowy Jork. Dlatego też prokurator stanu New Jersey wystąpił o zakazanie takich usług biura podróży, mianowicie na podstawie prawa stanowego zakazującego oszukańczej sprzedaży (120 N. J. Super. 260, 293 A. 2d 706/1972); przytoczono według R. Reisnera: op. cit., s. 295.

ków dewizowych, wynajem samochodu *(rent a car)*, miejsca na parkingu albo sprzętu turystycznego lub sportowego itp. Komplementarny charakter usług nie umniejsza ich znaczenia dla osoby zainteresowanej, a także rozmiaru ewentualnej szkody w razie błędu w obsłudze, np. niezałatwienie we właściwym terminie spraw paszportowych czy wizowych itp.

Liczne usługi biur podróży, wymienione wyżej tylko przykładowo, mają swoją kwalifikację prawną odpowiadającą treści konkretnego zobowiązania. Przy próbie oceny poszczególnych świadczeń należałoby mieć na względzie, że wyrażenie „usługi biur podróży" zostało tu użyte *sensu largo*, w znaczeniu potocznym, a nie technicznoprawnym dla określenia rodzaju świadczenia.

II. STOSUNKI UMOWNE W OBROCIE TURYSTYCZNYM

Działalność biur podróży, rozpatrywana w kategoriach prawnych, polega na rozlicznych czynnościach prawnych w zakresie stosunków obligacyjnych, których treścią jest świadczenie usług *(sensu largo)*. Dlatego też wydaje się celowe przeprowadzenie analizy charakteru prawnego i treści tych czynności, które są bardziej typowe dla praktyki biur podróży.

1. Postaci czynności prawnych

Według przyjętego w naszej doktrynie podziału klasyfikacyjnego[15] czynności prawne biura podróży mają postać czynności: jednostronnej (np. złożenie oferty, wypowiedzenie umowy, odstąpienie od umowy itp.); dwustronnej, gdy dotyczą umowy powstającej przez zgodne oświadczenie woli stron; konsensualnej, gdy umowa dochodzi do skutku przez samo porozumienie stron *(consensus)*, jak np. zlecenie; realnej, gdy zawarcie umowy wymaga wydania rzeczy, jak np. przy przechowaniu; wyłącznie zobowiązującej, gdy polega ona tylko na zobowiązaniu się do określonego świadczenia, np. zakwaterowania, ale zarazem i rozporządzającej, gdy powoduje przeniesienie praw majątkowych (np. własności), jak np. w świadczeniu wyżywienia; wzajemnej, gdy zgodnie z treścią umowy świadczenie jednej strony jest odpowiednikiem (ekwiwalentem) świadczenia drugiej strony, np. w umowie o udział w wycieczce; odpłatnej (z reguły we wszystkich stosunkach umownych) ze względu na charakter gospodarczy działalności biura podróży i — z tych samych przyczyn — kauzalnej ze względu na istnienie przyczyny i celu podjęcia czynności prawnej.

---

[15] Por. S. Grzybowski: System prawa cywilnego — Część ogólna, Warszawa 1974, s. 467 i n.; W. Czachórski: Zobowiązania, Warszawa 1974, s. 107 i n.

2. Układ stosunków umownych

W międzynarodowym obrocie turystycznym biura podróży spełniają rolę łącznika [16] pomiędzy turystą jako konsumentem usług związanych z wyjazdem i pobytem za granicą a wykonawcami tych usług. Rolę tę biura podróży spełniają przez oparcie się na trzech grupach umów zawieranych: z klientami, z kontrahentami zagranicznymi i z wykonawcami usług.[17]

Poniższy schemat przedstawia w sposób uproszczony typowy układ stosunków umowych, jakie występują najczęściej w praktyce naszych biur podróży. Analogiczny, ale odwrócony układ ma miejsce wówczas, gdy stroną przyjmującą jest strona polska (w turystyce przyjazdowej).

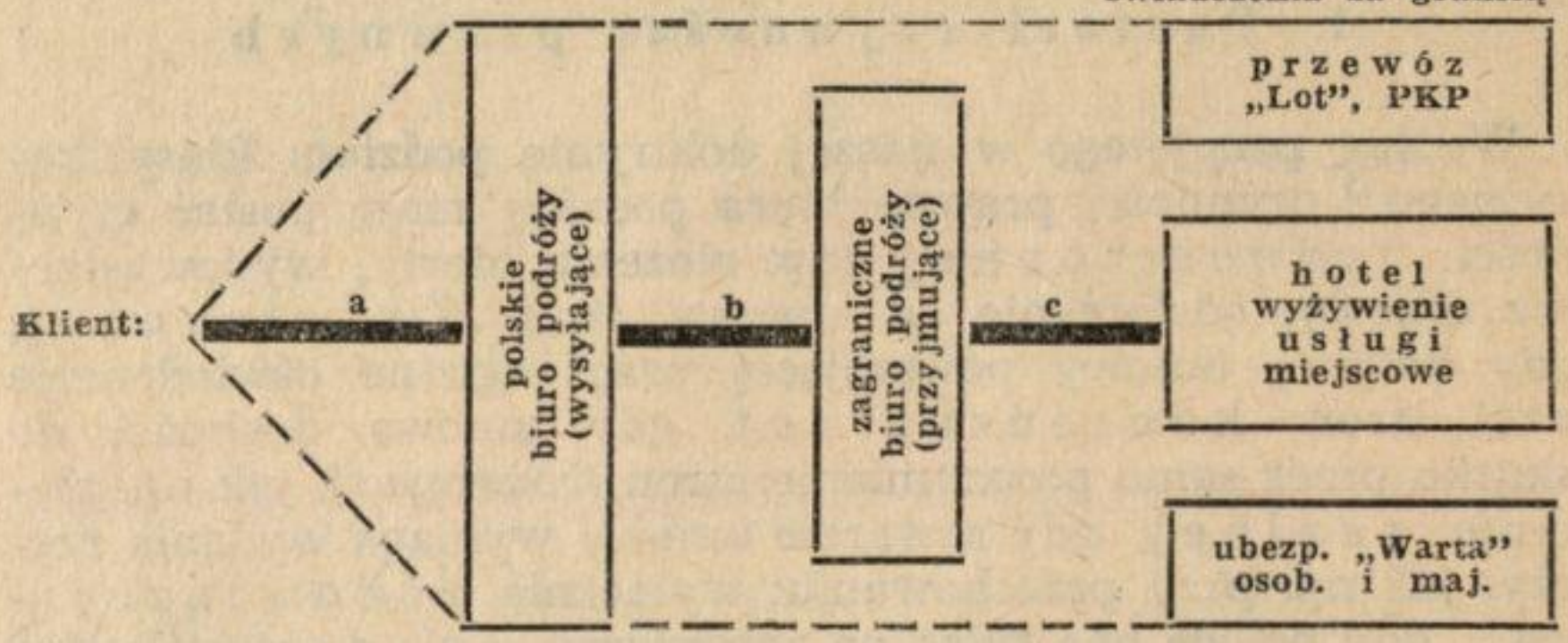

umowy zobowiązujące do udzielenia świadczeń

umowy pośrednictwa w usługach

Wszystkie te umowy, choć formalnie odrębne, zazębiają się wzajemnie, gdyż dotyczą tego samego strumienia usług.

[16] Termin „łącznik" posłużył do uniknięcia wieloznaczności terminu „pośrednictwo" w zależności od jego ekonomicznego czy prawnego aspektu. W tekście opracowania wyrażenie „pośrednictwo" zostało użyte wyłącznie w jego technicznoprawnym znaczeniu.

[17] W porównaniu z naszym systemem obsługi turystycznej — w krajach anglosaskich występuje podział na mniej licznych organizatorów imprez *(tour operator)* i liczną rzeszę pośredników rozprzedaży imprez i usług *(travel agent)*. Por. R. Reisner (op. cit. s. 287): „Tourist contracts are not a homogeneous species of contracts but encompass a wide variety of different contractual relationships be-

W przedstawionym łańcuchu stosunków zobowiązaniowych zawarte umowy stanowią dla siebie wzajemne pokrycie. I tak, umowy „c" są pokryciem dla umów „b", a znów umowy „b" — dla umów „a". Na skutek zamówienia klienta uruchomiony zostaje mechanizm układu: biuro podróży wysyłające, opierając się na puli świadczeń zapewnionych mu umową „b", wydaje kontrahentowi zagranicznemu (w wystawionym przez siebie *voucherze)* polecenie udzielenia świadczeń na rzecz klienta, a z kolei biuro podróży przyjmujące, opierając się na własnej umowie z wykonawcami usług „c", wydaje im polecenie realizacji świadczeń dla turysty.

Biuro podróży wysyłające występuje więc w podwójnej roli: jako dłużnik klienta co do obowiązku spełnienia świadczeń za granicą i zarazem jako wierzyciel tychże świadczeń w stosunku do swego kontrahenta zagranicznego. Obie umowy „a" i „b" skupione w ręku biura podróży należą do sfery jego interesu prawnego. Natomiast trzecia umowa „c" stanowi dla biura podróży wysyłającego *res inter alios acta*, podobnie jak dla biura przyjmującego jest prawnie obojętna treść umowy „a" między turystą zagranicznym a jego biurem podróży (wysyłającym).

Przedstawiony schemat stosunków umownych, choć typowy, nie jest jedynym układem umów w turystyce zagranicznej, albowiem w praktyce biur podróży występuje duża różnorodność zakresu i form działania. I tak na przykład zdarza się, że biuro podróży wysyłające świadczy we własnym zakresie usługi przewozu autokarem na całej trasie podróży i wówczas wy-

---

tween the tourist, travel agent, tour operator, carrier and other performing services". Organizatorzy imprez uważani są za „hurtowników", a agenci podróży za „detalistów". Por. w tej kwestii P. C. Wohlmuth: The Liability of Travel Agents — A Study in the Selection of Appropriate Legal Principles, „Temple Law Quaterly" Vol. 40, No 1, Fall 1966 (według R. Reisnera: op. cit., s. 287). Podział ten — szczególnie w systemie *common law* — jest nieraz źródłem nieporozumień i sporów na tle odpowiedzialności odszkodowawczej wobec klientów. W organizacji obrotu turystycznego we Francji utrzymuje się podział na agencje podróży *(agence de voyages)*, wykonujące swe zadania w ramach licencji na pełną działalność, oraz na biura podróży *(bureau de voyages)*, posiadające licencję ograniczoną bądź przedmiotowo, bądź co do obszaru działalności. Należy przy tym dodać, że ze strony tych biur podróży występuje tendencja do wykraczania poza formalne granice licencji. Bliżej na ten temat — por. P. Couvrat: op. cit., s. 17 i n.

stępuje wobec klienta w charakterze wyłącznego przewoźnika, albo też biuro podróży przyjmujące realizuje niektóre świadczenia we własnym zakresie, np. lokując turystów w swoim hotelu i restauracji lub dostarczając im własnego środka transportu i nie przekazując tych świadczeń innym usługodawcom do realizacji. Możliwe jest też przyjęcie przez wykonawcę usług zamówienia klienta wprost z zagranicy bez pośrednictwa jednego lub obu biur podróży.

Stosunki umowne polskich biur podróży podlegają podstawowym zasadom przyjętym w naszym prawie, a m.in. tradycyjnej zasadzie swobody umów (w granicach obowiązującego prawa), będącej zasadą kierunkową w dziedzinie stosunków zobowiązaniowych.[18] Jak wiadomo, zasada autonomii woli stron polega nie tylko na swobodzie doboru kontrahenta umowy i dokonywania czynności prawnych, ale i na kształtowaniu ich formy i treści według uznania stron. Nie mniej tradycyjny charakter przypisuje się w doktrynie także ograniczeniom zasady swobody.[19] W obowiązującym prawie ograniczenia takie wynikają z art. 5, 57, 58 k.c. oraz z art. 60 w połączeniu z art. 73 i nast. k.c., a także z przepisów szczegółowych k.c. (i innych ustaw) o charakterze *iuris cogentis*.

3. Rodzaje umów

A. Umowy z klientami[20]

Przy wyjazdach grupowych zawarcie umowy następuje na podstawie przyjętego przez biuro podróży pisemnego zgłoszenia, w którym klient akceptuje program imprezy (zestawienie świadczeń biura podróży w układzie czasu i miejsca), wysokość opłaty oraz tzw. „Ogólne warunki uczestnictwa w wycieczkach

---

[18] Por. S. Grzybowski: op. cit., s. 46—47; W. Czachórski: Zobowiązania, Warszawa 1974, s. 114 i nast.; S. Buczkowski, Z. Nowakowski: Prawo obrotu uspołecznionego, PWN 1974.

[19] S. Grzybowski, jw., s. 47.

[20] Zob. W. Beyer: Umowy uczestnictwa w wycieczkach zagranicznych organizowanych przez polskie biura podróży, „Biuletyn Informacyjny Instytutu Turystyki" (dalej w skrócie: BIIT), Warszawa 1974, nr 1 oraz W. Beyer: Umowy w turystyce międzynarodowej (zob. przyp. 2), s. 61—62, gdzie omawiane są bliżej warunki umów przy wyjazdach indywidualnych.

zagranicznych". W razie wyjazdu indywidualnego dowodem zawarcia umowy jest „Kwit akwizycyjny — Rachunek", wystawiony przez biuro podróży, na którym to dokumencie klient potwierdza swoim podpisem fakt zamówienia świadczeń zgodnie z treścią kwitu i na „Warunkach rezerwacji świadczeń w turystyce indywidualnej".

Umowy zawierane z klientami mają charakter umów adhezyjnych,[21] których stosowanie w obrocie gospodarczym jest powszechnie przyjęte również w krajach socjalistycznych, choć na podstawie odmiennych nieco przesłanek.[22] W masowym obrocie turystycznym posługiwanie się takimi szablonami jest oczywistą koniecznością. Warunki umów z klientami biur podróży opierają się na wzorcach (nienormatywnych), które są formowane przez biura podróży. Mimo więc zbieżności terminologicznej nie można przypisywać tym szablonom umów mocy ogólnie obowiązujących przepisów prawa, jakimi są na przykład wzorce umowne ustalane w trybie art. 384 k.c. W konsekwencji — do warunków umów z klientami biur podróży mają zastosowanie zasady wyrażone w art. 65 k.c. o tłumaczeniu oświadczeń woli. Otwiera to drogę — stosownie do dyspozycji art. 65 § 2 k.c. — do oceny klauzul umownych pod kątem ich zgodności nie tylko z prawem, ale także z wolą i interesem obu stron,[23] a więc i z interesem klienta jako partnera umowy a zarazem obywatela-konsumenta.

B. Umowy z kontrahentami zagranicznymi (biurami podróży)[24]

W odróżnieniu od umów zawieranych z klientami umowy z zagranicznymi biurami podróży są bardziej zróżnicowane. Jest to zrozumiałe, jeśli się zważy, że Polska utrzymuje wymianę turystyczną z licznymi krajami świata, o różnych nieraz ustrojach politycznych i warunkach społeczno-gospodarczych

---

[21] Zob. E. Łętowska: Wzorce umowne, Warszawa 1975; S. Buczkowski, Z. K. Nowakowski: op. cit., s. 144 i n.

[22] Por. S. Buczkowski, Z. K. Nowakowski, jw., s. 146.

[23] Por. W. Beyer: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6.VII.1966 r. I CR 134/66, OSPiKA 1974, z. 5, poz. 89, pkt 6.

[24] Zob. bliżej na ten temat W. Beyer: Umowy w międzynarodowym obrocie turystycznym zawierane pomiędzy polskimi i zagranicznymi biurami podróży, BIIT, Warszawa 1973, nr 7.

oraz o odmiennych systemach prawa. Na treść umów wpływają także wyniki negocjacji z kontrahentami.

W turystyce przyjazdowej z krajów spoza RWPG umowy są zawierane bądź za pośrednictwem agentów zagranicznych,[25] bądź też w drodze bezpośrednich umów zawieranych przez polskie biura podróży z zagranicznymi biurami podróży.

Pewna jednolitość form i klauzul umownych została osiągnięta w obrocie biur podróży krajów członkowskich RWPG. Umowy te odznaczają się daleko posuniętą szczegółowością w ustalaniu obowiązków stron, precyzowania standardu usług itp., co zwiększa pewność obrotu i ułatwia kontrolę wykonania umów.[26] W obrocie Polski z krajami członkowskimi RWPG zawierane są dwustronne umowy w sprawie wymiany turystycznej, nazywane umowami wieloletnimi lub generalnymi. Przedmiotem umów generalnych jest m.in. określenie „Ogólnych warunków wymiany turystycznej" dla wyjazdów grupowych i indywidualnych, które biura podróży zobowiązują się organizować. Umowy generalne przewidują podpisywanie przez biura obu stron tzw. protokołów rocznych, stanowiących integralną część umów wieloletnich. Protokoły te uwzględniają warunki zmienne, określające szczegółowo m.in. wartości wzajemnej wymiany, a także — zazwyczaj w załącznikach — miejsca pobytu i zakwaterowania turystów, kategorie hoteli, liczbę miejsc itp., ceny świadczeń na osobę, grafiki i programy pobytów i wycieczek lokalnych, przykładowe „menu" dla grupy itp.[27]

---

[25] Siecią takich agentów dysponuje PBP „Orbis", przy czym warunki korzystania z usług tego biura podróży zawarte są w corocznie publikowanych tzw. *Confidential Tariff*.

[26] Umowy te pod względem szczegółowości zbliżone są do koncepcji tzw. umów samoregulujących *(self-regulatory contracts)*. Zob. na temat takich umów: J. Skąpski: Autonomia woli stron w prawie międzynarodowym prywatnym w zakresie zobowiązań z umów, Kraków 1964, „Zeszyty Naukowe UJ" CVI, Prace prawnicze, s. 116 i in.; J. Jakubowski: Umowa sprzedaży w handlu międzynarodowym, Warszawa 1966, s. 76; W. Beyer: Umowy w turystyce międzynarodowej (zob. przyp. 2), s. 83 i n.

[27] W obrębie krajów RWPG podjęte zostały prace zmierzające do ujednolicenia prawnego zasad wymiany turystycznej między krajami członkowskimi RWPG. Bliżej na ten temat — por. W. Beyer: Umowy w turystyce międzynarodowej, jw. (przyp. 2), s. 205 i n.

C. Umowy z wykonawcami usług

Umowy z wykonawcami usług zawierane są przez polskie biura podróży bądź odrębnie dla poszczególnych rodzajów usług (z hotelem, restauracją, przewoźnikami, pilotami, przewodnikami itp.), bądź też łącznie w ramach kompleksowej obsługi. Warunki świadczenia tych usług są przeważnie uregulowane przepisami szczególnymi, dotyczącymi m.in. hoteli, kwater prywatnych, pilotów, przewodników itp.

4. Istotne elementy umów

Istotne składniki treści umów biur podróży przedstawione są poniżej według dwupodziału na przedmiotowo i podmiotowo istotne.[28] Pierwsze z nich indywidualizują umowę, bez nich więc dana umowa nie mogłaby w ogóle dojść do skutku, np. zobowiązanie biura podróży do udzielenia świadczeń określonych programem wycieczki za oznaczoną opłatą. Do elementów podmiotowo istotnych zaliczone są pozostałe postanowienia wprowadzone z woli stron do tekstu umowy, np. prawo anulowania imprezy.

A. Elementy przedmiotowo istotne

Jeżeli przedmiotem stosunku zobowiązaniowego biura podróży jest świadczenie pojedynczych usług zaliczonych do umów typowych (uregulowanych w kodeksie cywilnym lub w innej ustawie), to elementy przedmiotowo istotne podane są we właściwym przepisie ustawy. Dotyczy to takich umów, jak: a) przewóz autokarem (art. 774 k.c. w powiązaniu z ubocznym stosunkiem zobowiązaniowym przechowania bagażu w czasie podróży — art. 777 § 2 k.c.); elementem przedmiotowo istotnym jest tutaj ustalenie trasy przewozu i wynagrodzenia za prze-

np prawo uberpt -ozenia

[28] Przyjęty tu dwupodział jest w pewnej tylko mierze odbiciem tradycyjnego w doktrynie podziału treści umów na *essentialia, naturalia i accidentalia negotii* (por. A. Wolter: Prawo cywilne, Warszawa 1972, s. 277 i S. Grzybowski: op. cit., s. 504). Trójpodział został zakwestionowany przez A. Kleina w pracy pt.: Pojęcie umowy i stosunku zobowiązaniowego kontraktacji według kodeksu cywilnego, „Studia Cywilistyczne", Warszawa—Kraków 1972, t. XIX, s. 131 i n. Autor ten proponuje przyjęcie — jako kryteriów — podziału postanowień na obiektywnie i subiektywnie istotne w ramach treści postanowień umowy jako źródła powstania stosunku zobowiązaniowego.

wóz; b) świadczenie usług obejmujących liczne czynności podlegające stosunkowi umownemu zlecenia — wprost lub pośrednio (art. 734, 750 k.c.) — jak np. załatwianie formalności paszportowo-wizowych, pośrednictwo w zawarciu ubezpieczenia osobowego i majątkowego klientów, sprzedaż biletów komunikacyjnych i innych, rezerwacje miejsc itp. usługi; składnikiem przedmiotowo istotnym jest tu wykonanie określonej usługi za wynagrodzeniem; c) najem (art. 659 k.c.) np. samochodu, sprzętu turystycznego itp.; elementem przedmiotowo istotnym jest tu zobowiązanie biura podróży do oddania klientowi rzeczy do używania za określoną opłatą.

Jeżeli w umowie biura podróży strony (działając w granicach swobody zawierania umów) postanowiły ukształtować stosunek umowny w sposób inny niż wskazany w ustawie, to powinny same określić w umowie składniki definiujące jej kwalifikację prawną. Do takich stosunków umownych należałoby zaliczyć z reguły usługi nietypowe (nienazwane), jak usługi zakwaterowania i wyżywienia, a także świadczenia złożone z różnorodnych usług stanowiących funkcjonalną jedność, jak np. organizowane przez biura podróży wycieczki, pobyty wypoczynkowe, zjazdy itp. imprezy. W wypadku świadczeń złożonych, na treść przedmiotowo istotną umowy składają się: a) poszczególne składniki (usługi), do których świadczenia biuro podróży się zobowiązało, oraz b) ekwiwalent pieniężny w postaci opłaty wniesionej przez klienta.

Należyte (dokładne) oznaczenie świadczenia w umowie ma doniosłe znaczenie w obrocie turystycznym. W praktyce biur podróży zdarza się niekiedy, że oznaczenie świadczeń w umowach z klientami nie jest dość precyzyjne i nie jest identyczne z oznaczeniem świadczeń w umowie z kontrahentem zagranicznym. Taki stan rzeczy tylko pozornie zapewnia biuru podróży swobodę manewru w razie usterek w świadczeniach kontrahenta, natomiast wyraźnie pogarsza sytuację klienta jako wierzyciela usług, pozbawiając go możliwości bezpośredniej oceny tego, czy usługi świadczone za granicą są zgodne z zobowiązaniem biura podróży i standardem obowiązującym wykonawcę usług.

Największe trudności i nieporozumienia powstają na tle oznaczenia świadczeń dotyczących mieszkania i utrzymania. Podziały zakładów hotelarskich i gastronomicznych na kategorie nieraz zawodzą, gdy mierniki te nie posiadają waloru uniwersalnego lub ulegają zmianom. Ceny pokojów w obrębie tego samego hotelu bywają nieraz znacznie zróżnicowane ze względu

na usytuowanie, wyposażenie itp. Mamy tu do czynienia z połączeniem kryteriów rodzajowych i indywidualnych. Jeszcze bardziej komplikuje się sytuacja przy świadczeniach wyżywienia. Przyjęte w praktyce biur podróży tzw. „przykładowe menu" nie jest ani obiektywnym, ani wystarczającym kryterium, a to wobec rozmaitości kuchni, potraw regionalnych itp., nie mówiąc już o tym, że „przykładowy" posiłek w rzeczywistości nie jest wydawany. Pozostaje więc oznaczenie posiłków według kategorii zakładu lub cen potraw, także zmiennych. W tej trudnej sytuacji tylko dołożenie właściwej staranności ze strony biura podróży w oznaczeniu świadczeń w umowach może zapewnić klientom właściwy standard usług.[29]

---

[29] Brak ścisłości w oznaczaniu świadczeń nie jest widocznie zjawiskiem odosobnionym, skoro np. Stowarzyszenie Brytyjskich Agentów Podróży (Association of British Travel Agents) wprowadziło w życie od 1 stycznia 1975 r. Kodeks zasad obowiązujących agentów podróży (członków ABTA) w ich stosunkach z klientami. W pkt 1 tego kodeksu wprowadzono następujące warunki (obowiązkowe minimum), jakim mają odpowiadać broszury (prospekty itp.) przeznaczone dla klientów: „Każdy prospekt wydany przez organizatora wycieczek lub w jego imieniu powinien zawierać jasne, zrozumiałe i dokładne informacje, umożliwiające klientowi dokonanie świadomego wyboru, a zawierające: (...) wskazanie środka transportu (np. statkiem, autokarem, samolotem), miejsce przeznaczenia lub trasę przejazdu, datę, czas i miejsce odjazdu i powrotu, rodzaj zaoferowanego zakwaterowania i utrzymania, oferowane dodatkowe ułatwienia i ulgi specjalne, podanie całkowitej ceny albo sposobu jej obliczenia wraz z wyraźnym oznaczeniem zawartych w tym usług, datę skalkulowania ceny podanej w prospekcie i warunki dopuszczalnej zmiany takiej ceny, sposób dokonania zapłaty i warunki umowne zapłaty, jeśli są przewidziane". W tej samej materii interesujące jest sformułowanie art. 3 Kodeksu zasad międzynarodowej etyki zawodowej, wydanego przez FIAV (Międzynarodowa Federacja Biur Podróży) w 1961 r. (z dod. z 1965 r.), który to artykuł stanowi, że agent podróży „poszukiwać będzie możliwie najlepszych usług w ramach żądanej jakości i za najniższą cenę. Powinien dostarczyć swoim klientom lojalnie to, co zobowiązał się dla nich uzyskać, a także unikać będzie wprowadzania ich w błąd co do prawdziwej wartości danej imprezy (zwłaszcza wyceniając ją zbyt wysoko). Wszelka polityka systematycznego bluffu jest agentowi podróży całkowicie zakazana: informacje, których udziela, powinny być poważne, uzyskiwane z najbardziej pewnych źródeł, a nie tylko przybliżone lub wzięte z fantazji" (przytoczono według P. Couvrata: op. cit., s. 265).

B. Elementy podmiotowe istotne[30]

a) w umowach z klientami

W turystyce grupowej zasługują na uwagę postanowienia normujące: prawo biura podróży do odwołania imprezy (umowne prawo odstąpienia — art. 395 i 396 k.c.) i analogiczne prawo klienta do rezygnacji z udziału w imprezie pod określonymi warunkami; uprawnienie biura podróży do zmiany programu imprezy, terminu i ceny oraz prawo klienta do rezygnacji w takim wypadku z udziału w imprezie; uprawnienie biura podróży do zastąpienia — wskutek okoliczności od niego niezależnych — świadczeń ustalonych w umowie świadczeniami tej samej wartości oraz prawo uczestnika do otrzymania zwrotu wpłaty w określonych wypadkach wobec niedojścia do skutku imprezy lub zgłoszenia rezygnacji; wreszcie ograniczenie odpowiedzialności biura podróży za utratę bagażu klienta w powiązaniu z ubezpieczeniem bagażu.

W turystyce indywidualnej warunki rezerwacji świadczeń są bardziej fragmentaryczne. Określają one m.in.: prawo odstąpienia przez biuro podróży od umowy (za zwrotem opłaty) w razie odmowy kontrahenta zagranicznego dokonania rezerwacji świadczeń, prawo klienta do rezygnacji ze świadczeń tylko w określonym terminie i za potrąceniem opłat manipulacyjnych, obowiązek biura podróży do zwrotu klientowi różnicy cennikowej wartości świadczeń, jeżeli otrzymał on świadczenia w niższej kategorii (w niższym standardzie) usług, wyłączenie odpowiedzialności biura podróży za utracony bagaż klienta, wreszcie brak obowiązku po stronie biura podróży do pokrycia kosztów leczenia (przy równoczesnym wskazaniu możliwości ubezpieczenia klienta w obu ostatnich wypadkach).

b) w umowach z kontrahentami zagranicznymi

Ważniejsze postanowienia normują tu m.in.: prawo biura wysyłającego do anulowania lub zmniejszenia świadczeń w określonych terminach, zasady rozliczeń na podstawie *voucherów* potwierdzonych przez pilotów obu stron, określenie pojęcia

---

[30] Klauzule umów w obrocie turystycznym są nader zróżnicowane pod względem treści i formy, a ponadto ulegają częstym zmianom i pewnej ewolucji w miarę rozwoju turystyki. Z tych względów wydaje się celowe przytoczenie tylko *exempli modo* — najbardziej charakterystycznych warunków umów w formie skrótowej i niejako syntetycznej, ukazującej jedynie zakres obowiązków umownych.

siły wyższej i jej następstw dla kontrahentów,[31] zasady odpowiedzialności za szkody wyrządzone turystom lub przez turystów, obowiązek ubezpieczenia turystów przez biuro wysyłające. Umowy zawierane przez biura podróży krajów spoza RWPG zawierają z reguły klauzulę arbitrażową.

c) w umowach z wykonawcami usług

W turystyce przyjazdowej umowy z wykonawcami usług zawierane są w formie zamówień zgodnie z przepisami normującymi poszczególne rodzaje usług, jak to ma miejsce np. w zakresie zakwaterowania, wyżywienia, usług pilotów, przewodników itp. Zamówienia zawierają zastrzeżenia ewentualnego ich anulowania przez zamawiającego, jeżeli przepisy szczególne dotyczące danych usług nie przewidują terminu cofnięcia zamówienia czy rezygnacji z usług.

5. Umowy o świadczenia złożone

W obrocie turystycznym reżym prawny umów o świadczenia złożone należy do kluczowych i nadal dyskutowanych zagadnień. Wiąże się on z przyjętym w doktrynie podziałem czynności prawnych (umów) na: a) nazwane (uregulowane w prawie cywilnym) i b) nienazwane (*contractus innominati*).[32] W turystyce do zbioru umów nazwanych należałoby zaliczyć umowy o usługi jednorodne pod względem prawnym, jak przewóz, zlecenie, przechowanie, najem itp. Natomiast zaliczenie do zbioru umów nienazwanych podlegałyby umowy o takie świadczenia złożone, jak usługi hotelowe i wyżywienie, kompleksowa obsłu-

---

[31] Zob. W. Warkałło: Odpowiedzialność odszkodowawcza, Warszawa 1972, s. 282 i n. oraz W. Warkałło: Force majeure and insurance (w pracy zbiorowej pt. „Festschrift für Reimer Schmidt", Karlsruhe 1976, s. 505—519).

[32] Por. W. Czachórski: Zobowiązania, Warszawa 1974, s. 112 i n. Bliżej na ten temat B. Gawlik: Pojęcie umowy nienazwanej (w tym — rozdz. I pt.: Zasada swobody umów jako przesłanka istnienia umów nienazwanych), „Studia Cywilistyczne", Kraków 1971, t. XVIII, s. 5 i nast. Warto tu przytoczyć określenie umowy nienazwanej z doktryny francuskiej (F. Terré): „Il y a un contrat innommé, lorsqu'il y a à la fois mélange de plusieurs contrats et élement supplémentaire résultant de l'unité de l'ensemble" (cyt. według P. Couvrata: op. cit., s. 186). Wydaje się, że w systemie naszego prawa rolę takiego spoiwa spełniać może wola stron i cel społeczno-gospodarczy konkretnej umowy.

INSTYTUT BIBLIOTEKA

ga wycieczek i pobytów wypoczynkowych, organizowanie zjazdów itp. imprez. Obsługa kompleksowa może wiązać elementy umów nazwanych i nienazwanych, np. przewozu, usług hotelowo-gastronomicznych, przewodnictwa turystycznego itp.

O zakwalifikowaniu stosunku prawnego do jednej z powyższych grup decydują te elementy, które indywidualizują umowę pod względem prawnym, a więc jej składniki (cechy) przedmiotowo istotne. W wypadku kompleksowej obsługi wycieczek, budzącej szczególne zainteresowanie ze względu na złożoność usług, wyłania się trudność w określeniu cech przedmiotowo istotnych takiej umowy wskutek różnorodności (płynności) w zestawach usług biura podróży, wobec czego nie można tu wskazać usługi, która mogłaby stanowić jakiś stale powtarzający się element.

W doktrynie zachodniej prezentowane są w omawianej kwestii różne koncepcje wtłoczenia umowy o wycieczkę w prokrustowe łoże jednej z umów uregulowanych ustawowo, jak np. przewozu, spedycji, zlecenia, umowy o dzieło bądź antrepryzy (przedsięwzięcia, przedsiębiorstwa).[33] M. Nesterowicz[34] poddaje słusznej krytyce przytoczone wyżej próby uniformizacji za wszelką cenę reżymu prawnego umowy o wycieczkę, dostrzegając w niej znamiona umowy mieszanej (*contractus mixtus*).[35] Nie poprzestając jednak na tej kwalifikacji, autor ten

---

[33] Szczegółowo na ten temat — por. P. Couvrat: op. cit., s. 189—244. Autor ten wypowiada się, nie bez zastrzeżeń, za stosowaniem do umów o wycieczkę odpowiednio przepisów dotyczących antrepryzy (art. 1787—1799 k.c.Nap.), jako najbliższych. W doktrynie polskiej zob. M. Sośniak: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6.VII.1966 r. I CR 134/66, OSPiKA 1967, poz. 183, a także W. Beyer z glosą krytyczną do tego wyroku, OSPiKA 1974, z. 5, poz. 89.

[34] Por. M. Nesterowicz: op. cit., s. 33—36.

[35] Ściślejsze określenie pojęcia tzw. umów mieszanych jest w naszej doktrynie kontrowersyjne (por. W. Czachórski: Zobowiązania, Warszawa 1974, s. 113). Bliżej na ten temat zob. B. Gawlik: Umowy mieszane — Konstrukcja i ocena prawna, „Palestra" 1974, nr 5, s. 25—32. Autor ten wypowiada się za odrzuceniem zarówno zasady absorpcji jak i zasady kombinacji jako dyrektyw oceny prawnej umów mieszanych. W konkluzji B. Gawlik dochodzi do wniosku, że rozwiązania problemu należy szukać na terenie teorii analogii, co oznacza tym samym, że ocena prawna mieszanych i czystych umów nienazwanych powinna się opierać na takich samych zasadach.

wyraża pogląd, że „najważniejszym świadczeniem ze strony biura podróży jest realizacja ustalonego programu wycieczki — co stanowi przedmiot umowy o dzieło".[36] Otóż może budzić zastrzeżenia nadanie rangi samoistnego świadczenia (usługi) programowi imprezy, który w istocie jest niczym innym jak opisowym zestawieniem należnych klientowi świadczeń — tyle tylko, że ujętych w przedziałach czasu i miejsca. Wobec tego że program imprezy obejmuje podstawowe świadczenia biura podróży, uznanie go za dodatkowe, ogólne zobowiązanie prowadziłoby do dwustopniowej niejako odpowiedzialności kontraktowej biura podróży: po pierwsze — za niespełnienie określonego świadczenia, a po wtóre — za naruszenie całości umowy, tym razem według jednolitych zasad dotyczących umowy o dzieło. Albo też można by uznać, że proponowana nadbudowa w formie umowy o dzieło znosi tym samym kwalifikację umowy o wycieczkę jako umowy mieszanej, co z kolei nasuwałoby pytanie, czy nie byłoby prościej poddać umowę o wycieczkę wprost pod działanie przepisów k.c. o umowie o dzieło. Widocznie sam autor nie uważa wysuniętej koncepcji za zadowalającą, skoro formułuje wniosek (*de lege ferenda*) o ustawowe uregulowanie kompleksowych świadczeń biura podróży jako odrębnej „umowy o podróż"[37] wzorem Konwencji brukselskiej z 23.IV.1970 r.[38] Jednakże *ratio legis* takiego unormowania nie

---

[36] M. Nesterowicz: op. cit., s. 74.

[37] M. Nesterowicz: op. cit., s. 191—193. Autor ten proponuje od siebie taki tekst: „Art. 1 § 1. Przez umowę podróży biuro podróży zobowiązuje się w swoim imieniu dostarczyć podróżnemu w zamian za łączne wynagrodzenie całość świadczeń, złożonych z przewozu, pobytu i innych wiążących się z tym usług (...). Art. 9. Biuro podróży, które samo spełnia świadczenia przewozu, zakwaterowania lub jakiekolwiek inne związane z podróżą, ponosi odpowiedzialność za każdą szkodę wyrządzoną podróżnemu zgodnie z przepisami regulującymi wymienione świadczenia. Art. 10 § 1. Biuro podróży, które powierza osobom trzecim wykonanie świadczeń z zakresu przewozu, zakwaterowania lub jakichkolwiek innych związanych z podróżą, ponosi odpowiedzialność za każdą szkodę wyrządzoną podróżnemu przy wykonaniu tych świadczeń zgodnie z przepisami regulującymi te świadczenia".

[38] Na konferencji dyplomatycznej odbytej w Brukseli w dniach 13—23.IV.1970 r. przyjęto tekst konwencji dotyczącej umowy o podróż. Polska do tej konwencji nie przystąpiła, podobnie jak wiele innych państw. W rezultacie konwencja nie weszła w życie. Dla porównania przytaczam tu odpowiednie postanowienia konwencji w oryginalnym

jest dość jasna, skoro odpowiedzialność biura podróży byłaby oceniana według przepisów regulujących poszczególne elementy świadczenia, a więc zgodnie z reżymem prawnym umowy mieszanej, sugerowanej pierwotnie przez tego autora.

Jak widać, koncepcja bezpośredniego czy pośredniego poddania umowy o wycieczkę reżymowi jednej umowy typowej (nazwanej) pozornie tylko porządkuje stan prawny, w rzeczywistości zaś prowadzi do sztucznej uniformizacji obowiązków biura podróży i zasad jego odpowiedzialności odszkodowawczej.

Dokonując obecnie kolejnej próby kwalifikacji tych umów na tle naszego prawa, należy zauważyć, że sama kompleksowość świadczenia usług nie stanowi żadnego *novum*, a co ważniejsze — nie daje odpowiedzi na pytanie, „co" należy świadczyć, a tylko „jak" świadczyć, a więc nie może odgrywać roli elementu przedmiotowo istotnego umowy. Umowy w turystyce nie są zresztą jedynymi umowami o świadczenia złożone. Kompleksowość taka występuje bowiem w dość licznych umowach dotyczących sfery usług osobistych, jak np. świadczeń leczniczych (w szpitalach, sanatoriach itp.), usług hotelarskich i gastronomicznych, rozszerzonych usług przewoźników publicznych (przewóz połączony z zakwaterowaniem i wyżywieniem w drodze), wczasów połączonych z nauką, sportem itp. Wzrastająca liczba umów nienazwanych, które w doktrynie doczekały się

---

tekście: Article 1.2. „Organized Travel Contract means any contract whereby a person undertakes in his own name to provide for another, for an inclusive price, a combination of services comprising transportation, accommodation separate from the transportation or ony other service relating thereto. Article 14. Where the travel organizer himself provides transportation, accommodation or other services connected with the performance of the journey or sojourn, he shall be liable for any loss or damage caused to the traveller in accordance with the rules governing such services. Article 15.1. Where the travel organizer entrusts to a third party the provision of transportation, accomodation or other services connected with the performance of the journey or sojourn, he shall be liable for any loss or damage caused to the traveller as a result of total or partial failure to perform such services, in accordance with the rules governing such services (...)" (tekst według sprawozdania pt. Diplomatic Conference on the Travel Contract (C.C.V.) Brussel April 1970, wyd. J. Goemaere, Bruksela 1971). Obszerne uwagi na temat tej konwencji — zob. M. Nesterowicz: op. cit., s. 163—188.

różnych kwalifikacji i oznaczeń, jest naturalnym następstwem rozwoju społeczno-gospodarczego naszych czasów i trudno byłoby uznać, że poszczególne typy takich umów mogą pretendować w przyszłości do odrębnego dla siebie reżymu prawnego. Wydaje się więc, że rozwiązania tego problemu można by oczekiwać raczej w sferze rozwinięcia przepisów części ogólnej prawa zobowiązań i dostosowania jej do nowoczesnych form obrotu.

W świetle powyższych rozważań wydaje się rzeczą odpowiednią przyjęcie dla umów o świadczenia złożone w turystyce reżymu prawnego umów nienazwanych. Zgodnie z ustalonym w naszej doktrynie poglądem [39] do umów nienazwanych mają zastosowanie przepisy prawa cywilnego o umowach w ogólności, odpowiednie przepisy części ogólnej prawa zobowiązań oraz, w miarę potrzeby, przepisy o umowach nazwanych — w drodze analogii lub bezpośrednio — zależnie od celu i podobieństwa cech przedmiotowo istotnych danej umowy z celami i odpowiednimi składnikami zbliżonej umowy nazwanej. Przyjęcie koncepcji umów nienazwanych w odniesieniu do świadczeń złożonych pozwala z jednej strony na bardziej subtelne zróżnicowanie obowiązków biura podróży i zasad jego odpowiedzialności, a z drugiej strony odpowiedzialność biura podróży wobec klienta wystarczająco jest uściślona przez charakter świadczeń biura podróży jako zobowiązań rezultatu i zarazem świadczeń niepodzielnych (p. niżej pkt 6). Przyjęcie koncepcji umowy nienazwanej nie wyłącza celowości ani możliwości ustawowego ujednolicenia w przyszłości niektórych przepisów dotyczących świadczenia usług w ogólności (w tym także w turystyce), np. w zakresie terminów przedawnienia czy zasad odpowiedzialności.

6. Charakter prawny świadczeń biura podróży

A. Świadczenia rezultatu

Ukształtowana w doktrynie francuskiej koncepcja podziału stosunków obligacyjnych na zobowiązania rezultatu i starannego działania znalazła odbicie w literaturze prawniczej na tle

---

[39] Por. W. Czachórski: Zobowiązania, Warszawa 1974, s. 113.

prawa polskiego[40]. Jak wiadomo, koncepcja ta sprowadza się, najogólniej rzecz ujmując, do zróżnicowania przesłanek odpowiedzialności kontraktowej na podstawie analizy treści stosunku obligacyjnego. Świadczenie dłużnika bądź może mieć na celu osiągnięcie określonego rezultatu oczekiwanego przez wierzyciela i możliwego do osiągnięcia w granicach obowiązku starannego działania, bądź też może polegać na zachowaniu się dłużnika wprawdzie także w ramach starannego działania, ale bez rękojmi osiągnięcia określonego rezultatu. Do świadczeń rezultatu zalicza się zwykle takie świadczenia, w których obowiązki dłużnika są konkretnie określone i opierają się na znanych bądź prostych regułach zachowania i na technice działania[41]. Inaczej natomiast rzecz się przedstawia w świadczeniach starannego działania, w których obowiązki dłużnika nie dadzą się ściślej określić, są nieraz złożone i nietypowe, tak że jest rzeczą zrozumiałą, iż dłużnik może się zobowiązać tylko do działania z należytą starannością, ale nie do osiągnięcia określonego rezultatu[42]. Omawiane rozróżnienie zobowiązań ma

---

[40] Zob. bliżej Z. K. Nowakowski: Odpowiedzialność za cudze czyny według kodeksu zobowiązań, Poznań 1948, s. 38—42 i 227—235; tegoż autora: Zobowiązania rezultatu i starannego działania, RPEiS 1959, z. II, s. 97 i n; G. Domański: Koncepcja zobowiązań rezultatu i starannego działania w prawie francuskim, „Studia Cywilistyczne" 1972, t. XX, s. 169—204 (i cytowana tam literatura źródłowa francuska oraz literatura prawnicza polska, dotycząca głównie spraw o niedobory i z zakresu odpowiedzialności lekarzy). Zob. ponadto interesujące wyroki Sądu Najwyższego: a) z dnia 2.II.1965 r. I PR 17/63 z glosą W. Czachórskiego, OSPiKA 1966, z. 3, poz. 59 oraz b) z dnia 18.II. 1966 r. I PR 492/65 z glosą M. Piekarskiego, PiP 1966, nr 9, s. 416 i n.

[41] Jako przykłady zobowiązań rezultatu wymieniane są umowy: sprzedaży, dostawy, kontraktacji, umowa o roboty budowlane, umowa przewozu, umowa o dzieło itp. Zob. S. Buczkowski, Z. K. Nowakowski: Prawo obrotu uspołecznionego, Warszawa 1974, s. 197. Zob. także M. Sośniak: Prawo przewozu lądowego, Warszawa 1974, s. 48 i n., gdzie autor zajmuje się w szczególności analizą elementu rezultatu w zobowiązaniach przewoźnika.

[42] Do zobowiązań starannego działania zalicza się: umowy dotyczące pomocy lekarskiej (czynności bardziej złożone), umowy dotyczące obsługi prawnej (obrona w procesie), umowę o pracę, umowę zlecenia. S. Buczkowski i Z. K. Nowakowski (op. cit., s. 197) kwalifikują tak również usługi podobne do zlecenia (art. 750 k.c.). Wydaje

istotne znaczenie na gruncie dowodowym, z którego zresztą wywodzi się cała koncepcja. Tak więc w wypadku świadczenia rezultatu na wierzycielu świadczenia ciąży obowiązek udowodnienia istnienia samego zobowiązania, powstania szkody (faktu i wysokości) oraz istnienia związku przyczynowego między szkodą a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, przy czym już samo nieosiągnięcie rezultatu wskazuje na niewykonanie zobowiązania. Dłużnik zobowiązania rezultatu może się eksonerować, gdy wykaże, że zobowiązanie należycie wykonał, albo gdy udowodni, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (art. 471 k.c.). Natomiast w wypadku świadczenia starannego działania na wierzycielu ciąży obowiązek udowodnienia takich samych okoliczności, jak w wypadku świadczenia rezultatu, a ponadto wykazania, że szkoda nastąpiła wskutek niezachowania przez dłużnika należytej staranności w wykonaniu zobowiązania.

Należałoby zatem dokonać oceny świadczeń biura podróży pod kątem kryteriów omawianego podziału zobowiązań. Usługi świadczone przez biura podróży pod względem przedmiotowym nie stanowią *novum*, dadzą się określić i opierają się na znanych regułach zachowania. Klienci, którzy wchodzą w stosunki umowne z biurem podróży, oczekują od niego realizacji konkretnych, opłaconych z góry usług [43]. Wykonanie zobowiązań

---

się, że ta ostatnia kwalifikacja może budzić pewne zastrzeżenia. Jeśli bowiem przy stosowaniu omawianego kryterium podziału zobowiązań można posłużyć się niekiedy samymi nazwami umów typowych zamiast określeniem treści konkretnego zobowiązania, to w wypadku usług objętych art. 750 k.c. metoda taka może się okazać zawodna. Wydaje się, że nie można normy generalnej, blankietowej, jaką stanowi art. 750 k.c., stawiać na równi z umowami typowymi w k.c., które są wzorcami określonych zachowań i obowiązków dłużnika. Powyższy przepis obejmuje rozległy obszar stosunków umownych w dziedzinie świadczenia usług, a m. in. usług tzw. faktycznych, z których większość zawiera w sobie element wyniku. Dotyczy to również podobnych usług świadczonych przez biura podróży, hotele i in.

[43] Por. Z. Żabiński: Systematyka umownych stosunków prawnych pod względem treści, „Studia Cywilistyczne" t. XIX, Warszawa—Kraków 1972, s. 116. Autor ten wysuwa propozycję podziału umów o świadczenie usług nie stanowiących umowy o pracę na: a) umowy o rezultat usługi, b) umowy o staranne wykonywanie usługi. Zdaniem Żabińskiego podział ten ma to praktyczne znaczenie, że w pierwszym

biura podróży polega więc na niezawodnym dostarczeniu wszystkich świadczeń zgodnie z umową [44]. Nie do przyjęcia byłoby założenie, że u podstaw stosunku umownego z klientem czy z kontrahentem zagranicznym może tkwić niepewność co do wywiązania się biura podróży z przyjętych zobowiązań. Należałoby więc dojść do wniosku, że świadczenia biura podróży powinny być uważane z reguły za świadczenia rezultatu, i to zarówno wtedy, gdy dotyczą usług świadczonych pojedynczo (np. rezerwacja miejsca w hotelu) jak i wtedy, gdy chodzi o usługi złożone (kompleksowa obsługa wycieczki). W odniesieniu do pewnych tylko świadczeń, takich jak usługi pilotów i przewodników można by się dopatrzyć (i to tylko co do niektórych obowiązków tych osób) znamion świadczenia starannego działania, np. otoczenia uczestników wycieczki ogólną opieką, udzielenia im pomocy itp. [45]

B. Niepodzielność świadczeń

Kryterium podzielności bądź niepodzielności świadczeń biur podróży ma istotne znaczenie dla określenia sposobu wykona-

---

wypadku wykonujący usługę odpowiada za wady wykonanej przez siebie usługi (podobnie jak sprzedawca odpowiada za wady wydanej przez siebie rzeczy), natomiast w drugim wypadku odpowiedzialność za wady jest wyłączona, a w jej miejsce wchodzi tylko odpowiedzialność z tytułu niedołożenia staranności wymaganej przy wykonywaniu usługi.

[44] P. Couvrat (op. cit., s. 151—152), omawiając ewolucję pojęcia winy biura podróży, tak ocenia judykaturę francuską: „(...) cette jurisprudence qui exige une faute à la charge de l'organisme de voyages est très cohérente mais on peut lui reprocher un défaut de franchise. En ce point de charnière délicat, ne vaut-il pas mieux oser reconnaître et affirmer que l'agence est tenue d'une obligation de résultat?". Godzi się przypomnieć, że w naszej doktrynie J. Krzywicki (w pracy: Wina i ryzyko jako podstawy odpowiedzialności cywilnej, Warszawa 1931), wypowiadając się za przyjęciem dwóch współrzędnych zasad odpowiedzialności cywilnej, tj. winy i ryzyka, tak ujął panującą w doktrynie francuskiej zasadę winy: „Utarł się pogląd, iż jest ona jedyną dopuszczalną podstawą odpowiedzialności cywilnej i że bez winy nie ma obowiązku naprawienia szkody. Jednocześnie rozleglejsze ujmowanie zasady winy wydaje się niemożliwością. W tych warunkach rozwój odpowiedzialności cywilnej musi albo stanąć, albo wyjść poza granice winy" (s. 182 i 190).

[45] G. Domański: jw., s. 201 *in fine*.

nia zobowiązania, a także dla roszczeń odszkodowawczych w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Świadczenia usług w turystyce mają z reguły charakter świadczeń niepodzielnych. Wynika to niekiedy z ich istoty, jak np. gdy chodzi o świadczenia usług hotelowych czy restauracyjnych, z których każde stanowi zintegrowaną całość, złożoną z różnych elementów. Niepodzielność świadczeń może wynikać również z celu umowy i woli stron, mimo że świadczenie ma znamiona fizycznej podzielności, jak np. w razie zobowiązania do przewiezienia turystów z miejscowości A do B. Niepodzielność świadczenia może wystąpić nawet w świadczeniach okresowych powtarzających się, np. w razie rezerwacji hotelu ściśle na 3 dni (czyli 3 doby hotelowe). Z celu takiej umowy i woli stron wynika, że cały ten okres powinien być traktowany *iunctim*, zakład więc hotelowy nie może po upływie 1 doby wyprosić gości argumentując, że wykonał zobowiązanie w 1/3. Gdyby tak uczynił, stanowiłoby to nie częściowe spełnienie świadczenia (art. 379 § 2 k.c.), lecz nienależyte wykonanie świadczenia całości usług (art. 450 k.c.), pociągające za sobą odpowiedzialność odszkodowawczą za zerwanie całości kontraktu *(breach of the entire contract)*. Podobnie ma się sprawa przy dalszych łączeniach świadczeń, np. jeżeli świadczenie usług hotelowych obejmuje także utrzymanie gości *(pension)*. Takie złożone świadczenia również mają, zgodnie z celem umowy i wolą stron, znamię całości niepodzielnej — niezależnie od niepodzielności składników. Według określenia T. Dybowskiego mamy tu do czynienia z funkcjonalną jednością świadczenia.[46] Wreszcie tzw. kompleksowa obsługa, jaka ma miejsce np. w wycieczkach zagranicznych organizowanych przez biura podróży, stanowi szczytową pod względem zakresu formę zestawu *(package arrangement)* świadczeń składających się na całość imprezy. Taki jest bowiem cel umowy i wola stron, znajdująca m.in. odbicie w zryczałtowanej cenie za całość wycieczki. Dlatego też niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia wchodzącego w skład zestawu usług (harmonogramu, programu) stanowi naruszenie umowy zawartej z biurem podróży nie tylko w zakresie tego świadczenia, ale również jako elementu zaprogramowanej całości (wycieczki).

---

[46] Por. W. M.: Obrona pracy doktorskiej adwokata Williama Beyera, „Palestra" 1976, nr 2, s. 80 i n.

III UMOWY O CHARAKTERZE MIĘDZYNARODOWYM

Na skutek zawarcia umowy między polskim a zagranicznym biurem podróży w sprawie obsługi turystycznej powstaje stosunek zobowiązaniowy, którego zasięg wykracza poza granice państwa. Umowy takie, jako zawierające w sobie tzw. element obcy bądź międzynarodowy, podlegają działaniu nie tylko naszego prawa, ale i prawa obcego.

Działanie różnych systemów prawa w odniesieniu do tego samego świadczenia w obrocie turystycznym ukazuje poniższy schemat:

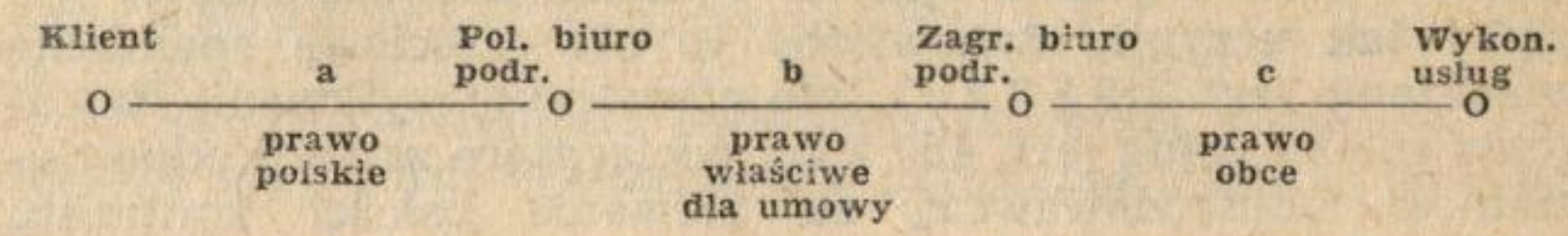

1. Prawo wskazane przez ustawę

Jeżeli strony (polskie i zagraniczne biuro podróży) nie skorzystają z prawa poddania swoich stosunków zobowiązaniowych wybranemu przez siebie prawu na podstawie art. 25 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego z 1965 r. (Dz. U. Nr 46, poz. 290), to wówczas stosuje się prawo wskazane w art. 27 — 29 p.p.m. Zgodnie z art. 27 p.p.m. do umów o świadczenia usług wymienionych w art. 27 § 1 pkt 2 p.p.m. stosuje się prawo państwa, w którym w chwili zawarcia umowy ma siedzibę przyjmujący zamówienie dzieła, przyjmujący zlecenie agent, komisant, przewoźnik, spedytor, przechowawca lub przedsiębiorstwo składowe.[47] Powyższe wyliczenie umów ma charakter kazuistyczny, o czym świadczy przepis art. 29 p.p.m., który stanowi, że do umów nie wymienionych w art. 27 p.p.m. stosuje się prawo państwa, w którym umowa została zawarta *(lex loci contractus)*. Umowy zawierane między biurami podróży należą przeważnie

[47] Artykuł 27 § 1 p.p.m. wywodzi się z tzw. reguł florenckich, przyjętych na sesji Instytutu Prawa Międzynarodowego odbytej w 1908 r. we Florencji a dotyczących zasady właściwości prawa dla po-

do umów nienazwanych (np. kompleksowa obsługa turystyczna, świadczenia zakwaterowania, wyżywienia itp.), odpada więc tym samym możliwość stosowania do tych umów prawa dłużnika „niepieniężnego" zobowiązań wymienionych w art. 27 § 1 pkt 2 p.p.m. i w tym stanie rzeczy pozostawałoby tylko rozwiązanie przewidziane w art. 29 p.p.m., tj. stosowanie prawa państwa, w którym umowa została zawarta. Jednakże dla międzynarodowego obrotu turystycznego łącznik miejsca zawarcia kontraktu mógłby być niekiedy nieodpowiedni z następujących względów.

W turystyce zagranicznej miejsce zawarcia umowy bywa raczej kwestią przypadku i strony nie przywiązują do tego szczególnej wagi. Zdarza się też, że umowy w turystyce zawiera się w drodze korespondencji, teleksów, telegramów, czyli *inter absentes*, co powoduje trudności w ustaleniu miejsca zawarcia umowy. Według propozycji H. Trammera [48] można by miejsce zawarcia umowy między nieobecnymi konstruować na gruncie naszego p.p.m. — analogicznie do zasady wyrażonej w art. 70 § 2 k.c., w myśl której za miejsce zawarcia umowy należy uważać miejsce otrzymania przez oferenta oświadczenia drugiej strony o przyjęciu oferty, a jeżeli dojście do składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu nie jest potrzebne, to miejscem tym jest miejsce zamieszkania składającego ofertę w chwili zawarcia umowy. Autor ten zwraca jednak uwagę na to, że reguła wyrażona w art. 70 § 2 k.c. nie jest regułą uniwersalnie przyjętą i że bardziej skomplikowana jest kwestia, czy w ogóle doszło do zawarcia umowy (nasze bowiem p.p.m. określa prawo właściwe dla zobowiązań z umów już zawartych), np. wtedy gdy prawa siedzib stron mogą różnie regulować okres związania oferenta złożoną ofertą albo gdy jedno z tych praw może dopuszczać w danym razie milczące przyjęcie oferty, a drugie

---

szczególnych grup zobowiązań według miejsca zamieszkania (siedziby) strony zobowiązanej do świadczenia, „charakterystycznego" dla danego rodzaju umowy — a więc zazwyczaj miejsca zamieszkania lub siedziby dłużnika świadczenia nie polegającego na zapłacie sumy pieniężnej. Por. W. Ludwiczak: Międzynarodowe prawo prywatne, Warszawa 1971 ,s. 183—184 oraz B. Walaszek, M. Sośniak: Zarys prawa międzynarodowego prywatnego, Warszawa 1973, s. 170.

[48] H. Trammer: Sprawy czysto majątkowe w polskim prawie prywatnym międzynarodowym, Warszawa 1968, Wyd. PIHZ „Prawo w Handlu Zagranicznym" nr 19—20, s. 42. Podobnie W. Ludwiczak: op. cit., s. 133 oraz B. Walaszek, M. Sośniak, jw.

nie. Zdaniem H. Trammera należy przyjąć, że umowy *inter absentes* zostają zawarte tylko w razie zrealizowania przesłanek wymaganych w tej materii przez prawa siedzib obu stron. Zastosowanie jednak w praktyce biur podróży omawianej propozycji interpretacyjnej prowadziłoby nieraz do takich sytuacji, że przyjęcie przez polskie biuro podróży zamówienia (oferty) z zagranicy na zorganizowanie wycieczki w Polsce, dokonane w drodze korespondencyjnej, powodowałoby z reguły poddanie takiego stosunku obligacyjnego prawu obcemu, co byłoby znów niezgodne z interesem biura podróży świadczącego usługi i pozostawałoby zarazem w pewnej wewnętrznej sprzeczności z regułą ustanowioną w art. 27 § 1 p.p.m. dla podobnych stosunków zobowiązaniowych, których treścią jest świadczenie usług.

W umowach zawieranych przez polskie biura podróży z biurami krajów RWPG (z reguły) i niekiedy z biurami podróży innych krajów [49] mamy do czynienia z połączeniem w jednym dokumencie dwóch niejako symetrycznych umów (o wspólnych warunkach ogólnych), których przedmiotem jest wzajemna obsługa grup wycieczkowych wysyłanych do krajów obu kontrahentów. Wówczas miejsce zawarcia kontraktu bywa zwykle oznaczone i wobec tego — zgodnie z art. 29 p.p.m. — oba stosunki obligacyjne, choć połączone ze sobą tylko formalnie, byłyby poddane jednemu i temu samemu prawu merytorycznemu, mianowicie prawu miejsca zawarcia umowy, czego jednak nie dałoby się usprawiedliwić żadnym argumentem logicznym.

Przedstawione wyżej niedogodności wynikające z zastosowania normy kolizyjnej p.p.m. do specyfiki umów w turystyce przemawiają na korzyść wyboru prawa przez strony.

2. Wybór prawa przez strony

Jak już wyżej wspomniano, prawo nasze dopuszcza poddanie przez strony ich zobowiązań wybranemu przez siebie prawu *(lex voluntatis)*, jeżeli pozostaje ono w związku z zobowiązaniem (art. 25 § 1 p.p.m.). Zasada wyboru prawa jest na terenie norm kolizyjnych powszechnie przyjęta i ma najczęściej zastosowanie w międzynarodowym obrocie gospodarczym. Możność wy-

---

[49] Por. W. Beyer: Umowy w międzynarodowym obrocie turystycznym zawierane pomiędzy polskimi i zagranicznymi biurami podróży, BIIT, Warszawa 1973, nr 7, s. 28 i 32.

boru prawa opiera się na wiodącej w naszym prawie zasadzie autonomii woli stron [50] (tzw. swobody umów), mającej na celu zapewnienie właściwej elastyczności w kształtowaniu stosunków obligacyjnych w granicach obowiązujących przepisów. Prawnokolizyjne wskazanie prawa przez strony nadaje dokonanemu wyborowi prawa znaczenie łącznika (subiektywnego), obowiązującego na równi z innymi łącznikami norm kolizyjnych. Prawnokolizyjna autonomia woli zezwala na wybór prawa, czyli całego właściwego systemu prawnomerytorycznego, obejmującego zarówno normy imperatywne jak i dyspozytywne. W konsekwencji dokonanego wyboru postanowienia odmienne od *ius cogens* wybranego systemu prawnego są nieważne, jako niezgodne z ustawą, a znów przepisy *iuris cogentis* systemu prawnego, który miałby zastosowanie w razie niedokonania wyboru, nie mają zastosowania właśnie na skutek dokonanego przez strony wyboru [51].

Wybrane przez strony prawo stosuje się w takim zakresie, w jakim ono obowiązuje w danym państwie wraz z ograniczeniami wynikającymi z innych imperatywnych przepisów prawa, np. walutowych, dewizowych i in. Prawo wybrane jest zawsze prawem merytorycznym. Jeżeli więc wybrano prawo obce, to odesłanie zwrotne nigdy nie może wchodzić w grę, co wynika z natury rzeczy, a na gruncie naszego prawa wynika ono również ze sformułowania art. 4 § 1 p.p.m., który przewiduje odesłanie zwrotne jedynie wówczas, gdy do prawa polskiego odsyła prawo obce wskazane przez p.p.m., czyli wskazane przez łącznik obiektywny [52].

Jak już wspomniano, prawo nasze (art. 25 § 1 p.p.m.) nie przewiduje nieograniczonej swobody w wyborze prawa. Zawiera ono ogólnikowe ograniczenie tej treści, że wybór prawa powinien pozostawać w związku z zobowiązaniem. Zdaniem W. Ludwiczaka powyższe pojęcie jest tak dalece blankietowe, że w praktyce prowadzi to do tych samych wyników co formuła nieograniczonego wyboru prawa. Niemniej jednak rzeczą organu orzekającego byłoby zbadanie tutaj, czy wybór prawa nie zamierzał do samowoli wskutek zbytniej

---

[50] Zob. obszerną na ten temat monografię J. Skąpskiego: Autonomia woli w prawie międzynarodowym prywatnym w zakresie zobowiązań z umów, Kraków, 1964, „Zeszyty Naukowe UJ" CVI, Prace prawnicze, zeszyt 19.

[51] W. Ludwiczak: op. cit., s. 181—182.

[52] H. Trammer: op. cit., s. 13—42.

odległości od danego stosunku zobowiązaniowego[53]. Istnieją tendencje do liberalnej wykładni pojęcia tego „związku". Wybór prawa może być dokonany w sposób wyraźny lub dorozumiany (ale nie hipotetyczny),[54] może też nastąpić w czasie trwania stosunku obligacyjnego i nawet działać ze skutkiem wstecznym, ale tylko *inter partes*, a więc nie naruszając praw osób trzecich.

Autonomia woli stron w wyborze prawa może wynikać również z umów i porozumień międzynarodowych, którym przyznaje się prymat przed normami kolizyjnymi ustawodawstwa wewnętrznego.

I tak, w odniesieniu do umów polskich biur podróży może mieć zastosowanie Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu handlowym z dnia 21 kwietnia 1961 r.[55] W myśl art. VII tej konwencji strony mogą według swego uznania oznaczyć za wspólną zgodą prawo, które arbitrzy mogą stosować przy rozstrzyganiu sporu co do istoty. W razie nieoznaczenia przez strony prawa, które należy stosować, arbitrzy stosują prawo wskazane przez normę kolizyjną, uznaną przez arbitrów za odpowiednią dla danej sytuacji. W obu wypadkach arbitrzy kierują się postanowieniami umowy i zwyczajami handlowymi. Arbitrzy wydają orzeczenie na zasadzie słuszności (jako *amiables compositeurs)*, jeżeli strony tak się umówiły i jeżeli prawo właściwe na to zezwala (art. VII ust. 2 konwencji).

Z umów bilateralnych należałoby wymienić umowę zawartą między Polską a Jugosławią o obrocie prawnym w sprawach cywilnych i karnych z dnia 6 lutego 1960 r.[56] Artykuł 34 tej umowy ustanawia zasadę, że obowiązuje prawo tego państwa, na którego obszarze zawarto umowę, chyba że uczestnicy stosunku zobowiązaniowego umówili się, iż stosuje się inne prawo. Jak widać, mamy tu do czynienia z zasadą nieograniczonego wyboru prawa.

Zdarza się, że spory wynikłe z umów zawieranych przez polskie biura podróży poddawane są przez strony pod rozstrzygnięcie instytucjonalnego sądu arbitrażowego, którym jest Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego w Warszawie. Wówczas, zgodnie z § 29 Regulaminu tego Kolegium Arbitrów, zespół orzekający stosuje tego państwa

---

[53] W. Ludwiczak: op. cit., s. 179.

[54] H. Trammer: op. cit., jw.

[55] Tekst konwencji w Dz. U. z 1964 r. Nr 40, poz. 270 i 271.

[56] Tekst konwencji w Dz. U. z 1963 r. Nr 27, poz. 162.

prawo, które strony zgodnie wybrały, a w braku wyboru — tego państwa prawo, które zdaniem zespołu pozostaje w najściślejszym związku z rozpatrywanym stosunkiem prawnym stron. Uwzględnia on przy tym zasady słuszności i zwyczaje o tyle, o ile prawo, które jest stosowane, na to zezwala.[57]

Powracając do umów zawieranych przez polskie biura podróży, należy brać pod uwagę okoliczność, że wybór prawa zależy od wyników negocjacji między zainteresowanymi biurami podróży. Mimo to można by tu wysunąć jako dyrektywę natury teoretycznej: a) korzystanie z możności wyboru prawa właściwego i zamieszczenie odpowiedniego postanowienia w umowie (łącznie z klauzulą arbitrażową) i b) wskazywanie jako prawa właściwego prawa tego kraju, w którym ma siedzibę biuro przyjmujące turystów, co byłoby zgodne z ogólną zasadą wynikającą z art. 27 § 1 pkt 1—3 p.p.m. (chodzi o prawa tej strony, która świadczy usługi). Jeżeli strony nie mogą osiągnąć jednomyślności co do wyboru prawa jednego z kontrahentów umowy, pozostaje możliwość wyboru prawa państwa trzeciego, zwykle neutralnego, o bliżonym systemie prawnym. Gdyby i taka możliwość odpadła, wówczas strony mogą osiągnąć ograniczenie stosowania prawa obcego (każdej ze stron) przez czynność będącą niejako negacją wyboru prawa, a mianowicie przez poddanie ewentualnego sporu pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego a d h o c według formuły *amiable composition* (przez oparcie się na zasadzie słuszności) — z zastrzeżeniem jednak obowiązku sporządzenia uzasadnienia orzeczenia w celu uniknięcia potem ewentualnych trudności w uzyskaniu uznania orzeczenia i jego *exequatur*. Ponieważ naruszenie prawa następuje wskutek treści samego rozstrzygnięcia (sentencji orzeczenia — arg. z art. 367 k.p.c.), przeto brak uzasadnienia nie uchroni przed dalszą dyskusją nad zgłoszonymi zarzutami, przeciwnie, może ją jeszcze tylko zaostrzyć. Wydaje się, że formuła *amiable composition* mogłaby się okazać szczególnie użyteczna w sporach między biurami podróży, gdzie przyjęte w praktyce reguły postępowania (tzw. uzanse) odgrywają poważną rolę, tym bardziej że uregulowania prawne dotyczące bezpośrednio obrotu turystycznego są dość rzadkie. Miałoby to znaczenie zwłaszcza w razie sporów o odszkodowanie, które

---

[57] Kolegium Arbitrów Przy PIHZ zostało powołane do życia na podstawie uchwały Rady PIHZ z dniem 1.I.1950 r. Aktualny Regulamin Kolegium Arbitrów obowiązuje od 1.I.1970 r. ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Rady PIHZ z dnia 22.I.1974 r. i z dnia 26.III.1975 r.

w turystyce natrafiają nie tylko na trudności dowodowe, ale głównie dotyczą samych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej i wysokości odszkodowania.

Postulat wyboru prawa właściwego odnosi się przede wszystkim do obrotu z biurami podróży krajów spoza RWPG, a to ze względu na występujące większe różnice w systemach prawnych oraz ze względu na różnice ustrojowe i w zakresie struktury gospodarki. Niemniej jednak problem wyboru prawa właściwego istnieje również w odniesieniu do obrotu turystycznego w obrębie krajów socjalistycznych, ponieważ kwestia prawa właściwego nie została dotychczas jednolicie uregulowana, jak to ma miejsce np. w obrocie towarowym na podstawie OWD RWPG z 1968 r.

Od kolizyjnoprawnej autonomii woli stron należy odróżniać prawnomerytoryczną autonomię woli stron, która zezwala na zastępowanie przepisów *iuris dispositivi* danego prawa merytorycznego wybranymi przez strony postanowieniami. Materialnoprawne wskazanie prawa może obejmować część lub całość stosunku prawnego. Idzie tu o inkorporowanie do umowy określonych przepisów prawa niejako w miejsce tekstu postanowień.[58]

3. Ryzyko w działalności biura podróży

Z prowadzeniem działalności gospodarczej wiąże się, z natury rzeczy, pewne ryzyko niepowodzenia i poniesienia strat. W międzynarodowym obrocie turystycznym wiele czynników wpływa na stopień tego ryzyka. Rynek usług turystycznych cechuje z reguły brak stabilności wskutek m. in. szybszego wzrostu pobytu na usługi niż tempo rozwoju bazy turystycznej, a także wskutek koncentracji przyjezdnych w czasie (sezonowość) i w przestrzeni (geograficznie), po której następuje okres stagnacji.[59] Ruch turystyczny jest ruchem osobowym, na którego rozmiary i kierunki wpływają w znacznej mierze indywidualne decyzje klientów, podejmowane pod kątem osobistych upodobań, sezonu, mody, poziomu zarobków itp. Toteż układane w biurach podróży przed sezonem projekty imprez ulegają nieraz zmianom wskutek braku popytu lub rezygnacji uczestników, powodując — z inicjatywy biura pod-

---

[58] W. Ludwiczak: op. cit., s. 180—181.

[59] Por. R. Baretje, P. Defert: Aspects économiques du tourisme, Paris 1972, s. 81 i n.

róży — bądź anulowanie imprez w zależności od wyników akwizycji i innych, zewnętrznych przyczyn (np. zmiana taryf komunikacyjnych i cen, ograniczenia dewizowe, czasowe zamknięcie ruchu granicznego itp.) bądź też zmiany terminów i programów imprez. Poważny wypływ na obrót turystyczny wywierają takie wydarzenia, jak katastrofy żywiołowe, konflikty zbrojne itp., oraz zjawiska natury ekonomicznej, jak np. kryzys energetyczny (1974—1975), ostra inflacja itp., powodujące zakłócenia w całym mechanizmie gospodarki. Do ryzyka związanego z obrotem o charakterze międzynarodowym należałoby zaliczyć także w dziedzinie turystyki możliwe zaniedbania kontrahenta w realizacji usług na rzecz turystów oraz trudności i koszty związane z ewentualną windykacją należności za granicą, a także kwestię niewypłacalności kontrahenta.

W ogólnym pojęciu ryzyka mieści się również tzw. ryzyko prawne (*legal risk*) odpowiedzialności cywilnej biura podróży wobec klientów za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązań. Ryzyko to występuje w większym stopniu w turystyce wyjazdowej, kiedy to biuro podróży odpowiada wobec klientów za działanie lub zaniechanie zagranicznego kontrahenta (art. 474 k.c.), nie mając praktycznie żadnych możliwości zapobieżenia szkodzie np. przez żądanie wykonania zobowiązania pod rygorem odmowy przyjęcia świadczenia (art. 477 k.c.) lub przez wykonanie zastępcze (art. 480 § 3 k.c.).[60]

---

[60] Za przykład możliwości wykonania przez biuro podróży świadczenia zastępczego na koszt dłużnika w kraju może służyć wypadek, który był przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Powiatowego dla m. st. Warszawy w sprawie sygn. akt XI C 2622/72. Sąd wyrokiem z dnia 6.VII.1973 r. oddalił powództwo właściciela autokaru (przedsiębiorstwa) o zwrot od pozwanego biura podróży kwoty ok. 40.000 zł z tytułu wyłożonej uprzednio przez powoda kwoty na pokrycie przez pilota kosztów przewozu uczestników wycieczki zastępczym środkiem transportu, mianowicie 12 taksówkami. Na uwagę zasługują następujące motywy rozstrzygnięcia: „(...) Bezsporne jest, że powód zobowiązał się do wykonania usług transportowych na rzecz pozwanego biura podróży w ramach umowy łączącej strony. W toku procesu ustalono, iż z zobowiązania tego powód nie wywiązał się w sposób należyty. Już pierwszego dnia wycieczki autokar podstawiono z kilkugodzinnym opóźnieniem. Następnego dnia w ogóle nie dostarczono autokaru. Jest oczywiste, iż byłoby rzeczą niedopuszczalną zatrzymywanie dzieci przez noc w X. zważywszy, że nie było innych możliwości przenocowania poza spędze-

Biura podróży, dążąc do zmniejszenia swego ryzyka, starają się o wprowadzenie do umów z klientami i z kontrahentami zagranicznymi takich klauzul, które by umożliwiły im pewną swobodę manewru na wypadek trudności w realizacji zobowiązań oraz wyłączyły lub ograniczyły odpowiedzialność za usterki w usługach. Ważność takich klauzul należy oceniać na tle prawa, któremu dana umowa podlega, a więc prawa polskiego, gdy dotyczy roszczenia klienta, albo prawa właściwego, gdy idzie o roszczenie biura podróży w stosunku do jego kontrahenta zagranicznego. W systemie prawa polskiego granice swobody umów w formowaniu klauzul eksoneracyjnych zakreślają w szczególności przepisy art. 473 § 2 k.c. oraz art. 5 i 58 § 2 k.c.[61] Od problemu ważności takich klauzul eksoneracyjnych należałoby odróżniać problem ich skuteczności.[62]

---

niem nocy na dworcu. W tej sytuacji pilot wycieczki podjął, zdaniem sądu, decyzję trafną. Biuro podróży obowiązane jest bowiem wobec osób uczestniczących w wycieczce do przewiezienia ich w określone miejsce w założonym czasie zgodnie z programem. Pozwany zaś zgodnie ze swym obowiązkiem w stosunku do uczestników wycieczki podjął wszelkie czynności zmierzające do usunięcia następstw zaniedbania powoda. Fakt, iż pilot i kierownik wycieczki zwracali się do MO, PKS i wojska z prośbą o zorganizowanie środka transportu, świadczy, iż wynajęcie taksówek było ostatecznością, której nie dało się uniknąć. Tego rodzaju praktyka stosowana jest przez biura podróży na całym świecie, jej niecodzienność zaś w naszych warunkach wypływa z faktu, iż dotychczas biura podróży częstokroć nie przejawiały należytej troski o swych klientów (...)."

[61] Bliżej na temat ważności klauzul wyłączających i ograniczających odpowiedzialność biura podróży — zob. W. Beyer: Umowy w turystyce międzynarodowej (zob. przypis 2), s. 127 i n. Zob. także W. Warkałło: La validité des clauses de nonresponsabilité ou limitatives de responsabilité, Rapports Polonais au IX-e Congrès International de Droit Comparé, Ossolineum 1974, s. 144 i 145 oraz tegoż autora: Klauzule wyłączające odpowiedzialność za szkodę a ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, RPEiS 1974, z. III, s. 328.

[62] P. Couvrat (op. cit., s. 165) słusznie podkreśla, że skuteczność klauzul eksoneracyjnych zależy od prawidłowej redakcji klauzuli, a także od możności wykazania (udowodnienia), że klauzula była znana kontrahentowi umowy. Ten ostatni warunek ma szczególne znaczenie w wypadku umów adhezyjnych, które biura podróży z reguły zawierają ze swymi klientami.

Do zmniejszenia ryzyka odpowiedzialności biura podróży przyczyniają się w pewnej mierze różne formy zabezpieczenia roszczeń pieniężnych w stosunku do kontrahenta zagranicznego, a w odniesieniu do roszczeń ze strony klientów — niektóre rodzaje ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej biura podróży (obowiązkowe i dobrowolne), a ponadto ubezpieczenia klientów (turystów) osobowe i majątkowe, jak np. ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków lub ubezpieczenie kosztów leczenia i bagażu turystów.

W międzynarodowym obrocie turystycznym mamy do czynienia ze specyficznym, dodatkowym rodzajem ryzyka, które (dla odróżnienia) można by określić jako ryzyko czysto prawne biura podróży, wynikające z dualizmu systemów prawnych, którym podlegają umowy skupione w ręku biura podróży (por. wyżej na schemacie: a—b, b—c). W działalności biur podróży zawsze powstaje w takim układzie stosunków umownych możliwość rozbieżności dwóch systemów prawa: na linii długu i na linii wierzytelności — w stosunku do tego samego świadczenia. Idzie tu głównie o różnicę w systemach prawa na niekorzyść biura podróży, polegającą mianowicie na tym, że w myśl prawa krajowego biuro podróży może ponosić odpowiedzialność: wobec klienta krajowego — w stopniu wyższym od kompensaty, jakiej może oczekiwać od swego kontrahenta zagranicznego, a wobec kontrahenta zagranicznego — w stopniu wyższym od kompensaty należnej od krajowego wykonawcy usług. Tytułem przykładu można by tu wymienić następujące sytuacje: a) biuro podróży ponosi wobec klienta pełną odpowiedzialność za rzeczy utracone w hotelu za granicą (art. 846 k.c.), gdy tymczasem prawo obce, któremu podlega umowa zawarta z kontrahentem zagranicznym, przewiduje w takim wypadku odpowiedzialność ograniczoną; b) termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych kontrahenta zagranicznego w stosunku do biura podróży (w turystyce przyjazdowej) jest dłuższy od analogicznego terminu przedawnienia dla roszczeń biura podróży wobec krajowego podwykonawcy. Otóż różnica między kwotą wypłaconego przez biuro podróży odszkodowania a kwotą uzyskanej kompensaty stanowi dla biura podróży stratę wynikającą właściwie *ex lege*.

Nasuwa się pytanie, jak przedstawiałaby się sprawa w sytuacji odwrotnej, a mianowicie gdyby biuro podróży otrzymało od kontrahenta zagranicznego odszkodowanie w kwocie przewyższającej sumę wypłaconą w kraju. Otóż wydaje się, że jeśli

kwota otrzymana od kontrahenta zagranicznego stanowi tylko kompensatę wyrządzonej szkody, to wówczas biuro podróży powinno się liczyć z obowiązkiem wydania otrzymanej korzyści do rąk poszkodowanego klienta z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i nast. k.c.).[63]

Jak więc widać z opisanych wyżej przeciwstawnych sytuacji, biuro podróży albo poniesie stratę, albo nie odniesie żadnej korzyści.

Omawiane ryzyko czysto prawne charakteryzuje się tym, że: a) na jego istnienie kontrahenci umowy nie mają wpływu, b) ryzyko jest jednokierunkowe w tym sensie, iż w wypadku umów dwustronnie zobowiązujących do świadczenia usług (co zdarza się nieraz w umowach o wzajemnej wymianie grup turystycznych) ryzyko to obciąża tylko jednego z partnerów wbrew przyjętej zasadzie równości warunków umownych, c) ryzyko takie może wystąpić również w obrębie prawa krajowego, gdy np. termin przedawnienia roszczeń do biura podróży byłby dłuższy od terminu przedawnienia tegoż biura podróży w stosunku do wykonawcy usług (jak np. w wypadku art. 118 k.c.), d) podobne ryzyko może wyniknąć na tle niezharmonizowanych klauzul umownych (np. eksoneracyjnych) w umowach biura podróży z klientem i z kontrahentem zagranicznym.

Wydaje się, że skutecznie można by zapobiec temu dodatkowemu ryzyku tylko w tej samej płaszczyźnie, w której zjawisko to występuje, a więc w drodze uregulowania prawnego. Ale niwelacja rozbieżności w systemach prawa poszczególnych krajów, zwłaszcza gdy ma ona dotyczyć norm o charakterze im-

---

[63] Problemy bezpodstawnego wzbogacenia są nader złożone i przytoczona zasada o obowiązku zwrotu nadwyżki nie powinna być stosowana mechanicznie. Jak wskazuje T. Dybowski, mogą zajść sytuacje, gdy nadwyżka przypadałaby na pokrycie „własnej" wierzytelności biura podróży, np. z tytułu zastrzeżonej w umowie między biurami podróży wysokiej kary umownej za niedotrzymanie warunków kontraktu. Rzecz prosta, tego rodzaju sytuacje wymagałyby indywidualnego rozwiązania (zob. W. M.: Obrona pracy doktorskiej adwokata Williama Beyera, „Palestra" 1976, nr 2, s. 81).

peratywnym (jak np. zasady odszkodowania, przedawnienia[64] itp.), natrafia z reguły na liczne trudności, które wzrastają w miarę podwyższania szczebla porozumienia (w hierarchii umów międzynarodowych) oraz w zależności od stopnia postulowanej powszechności uregulowania i ingerencji w ustawodawstwo wewnętrzne państw uczestniczących w porozumieniu.[65]

---

[64] Zob. szczegółowe uwagi na temat ujednolicenia prawa w dziedzinie przedawnienia: J. Jakubowski: Konwencja ONZ dotycząca roszczeń z międzynarodowej sprzedaży towarów, PiP 1975, nr 1, s. 17—29 oraz tegoż autora: Prawo jednolite w międzynarodowym obrocie gospodarczym, Warszawa 1972.

[65] Można przypuszczać, nie wnikając w szczegóły poglądów kontrowersyjnych, że podobne trudności przyczyniły się m. in. do niepowodzenia tzw. Konwencji brukselskiej z 1970 r., dotyczącej umowy o podróż. Zob. obszernie na temat tej konwencji — M. Nesterowicz: op. cit., s. 163—188.

IV. ODPOWIEDZIALNOŚĆ BIURA PODRÓŻY

Przesłanką odpowiedzialności cywilnej biura podróży za szkodę kontraktową wynikłą wskutek niespełnienia lub nienależytego spełnienia świadczeń jest istnienie związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem własnym biura podróży (art. 471 k.c.) albo osób, za których działanie lub zaniechanie biuro podróży odpowiada (art. 474 k.c.), a powstałą szkodą. Jak wiadomo, prawo nasze przyjęło koncepcję tzw. adekwatnego związku przyczynowego,[66] stanowiąc w art. 361 § 1 k.c., że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl poglądów doktryny kryterium „normalności" należy rozumieć w ten sposób, że chodzi o następstwo, jakie zdarza się zazwyczaj, jakie odpowiada pewnej typowej, modelowej sytuacji, będącej niejako uogólnioną, abstrakcyjną przyczyną.[67] W ocenie normalności następstwa podstawową rolę odgrywa jego prawdopodobieństwo. Miarą zatem przyczynowości adekwatnej jest stopień prawdopodobieństwa wystąpienia w przyszłości skutku rozpatrywanej przyczyny.[68]

Prawo nasze określa w art. 361 i 363 k.c. ogólne zasady na-

---

[66] Bliżej na temat związku przyczynowego zob.: T. Dybowski: Adekwatny czy konieczny związek przyczynowy, „Palestra" 1961, nr 6 i 7 oraz tegoż autora: Przyczynowość jako przesłanka odpowiedzialności, „Nowe Prawo" 1962, nr 1, s. 27; S. Garlicki: Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki, Warszawa 1971, s. 87 i nast.: A. Koch: Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym, Warszawa 1975, s. 86 i n.

[67] A. Koch: op. cit., s. 136 i n.

[68] Idzie o taki rodzaj prawdopodobieństwa (nazywany aposteriorycznym), którego miarę określamy na podstawie wyników przeprowadzonych badań *a posteriori*, mniej lub bardziej zasadnie oczekując, że określone zdarzenia będą w przyszłości występowały równie często jak w wypadkach zbadanych dotychczas. Zob. w tej kwestii Z. Ziembiński: Logika praktyczna, Warszawa 1974, s. 218.

prawienia wyrządzonej szkody. W myśl art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu nie wyrządzono szkody (*lucrum cessans*). Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody może nastąpić albo w formie przywrócenia stanu poprzedniego (*in natura*), albo przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Wobec tego że w odniesieniu do usług turystycznych restytucja w naturze nie wchodzi praktycznie w rachubę, dalsze rozważania dotyczyć będą odszkodowania tylko w pieniądzach.

Z przepisów art. 361—363 k.c. wynika, że ustawodawca polski przyjął zasadę pełnego odszkodowania,[69] które powinno zapewnić należytą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając jednak zarazem do nie usprawiedliwionego wzbogacenia poszkodowanego.[70] Artykuł 363 § 2 k.c. wskazuje, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, jeżeli tylko szczególne okoliczności nie wymagają, by za podstawę przyjąć ceny istniejące w innej chwili.[71] Zgodnie z przyjętymi w naszym prawie zasadami na stronie poszkodowanej ciąży obowiązek (art. 6 k.c.) wykazania doznanej szkody (stan faktyczny) oraz rozmiarów szkody. O ile wykazanie uszczerbku w świadczeniach biura podróży jest względnie proste, o tyle udowodnienie, a nawet określenie przez samego poszkodowanego wartości tego uszczerbku natrafia nieraz na duże trudności. Nie utrwaliły się jeszcze w praktyce biur podróży i w judykaturze sądowej jednolite metody określania odszkodowania oraz kryteria oszacowania szkody. Trudności wyłaniają się zwłaszcza wtedy, gdy chodzi o świadczenia złożone, jak w wypadku wycieczki o bogatym programie turystycznym (krajoznawczym). Jak na przykład należałoby ustalić wysokość szkody, gdy z winy biura podróży, w wypadku dwutygodniowej wycieczki objazdowej po Polsce, nie został zrealizowany trzydniowy pobyt w Krakowie, w tym — wycieczka do Zakopanego? W praktyce biur podróży, a także w rozstrzygnięciach sądowych w takich sprawach zdarza się nie-

---

[69] Zob. W. Warkałło: Odpowiedzialność odszkodowawcza (...), s. 123 i nast.; A. Szpunar: Ustalenie odszkodowania w prawie cywilnym, Warszawa 1975, s. 63.

[70] W. Warkałło: op. cit., jw., s. 124.

[71] Bliżej na ten temat — A. Szpunar: op. cit., jw. (przyp. 69), s. 147 i nast.

kiedy określanie ekwiwalentu uszczerbku na podstawie kalkulacji wycinkowych kosztów własnych biura podróży. Taka jednak kalkulacja hipotetycznych kosztów budzi zastrzeżenia, i to z różnych względów. Opiera się bowiem na mniemaniu, że przyznany ekwiwalent mógłby umożliwić turyście powtórzenie wyjazdu właśnie do tej miejscowości, która „wypadła" z programu, że biuro podróży w przyszłości zorganizuje taką skróconą wycieczkę i że wreszcie sam turysta będzie chciał lub mógł ponowić wyjazd do tego samego kraju i wskazanego miejsca. Natomiast z praktyki biur podróży wynika, że uszczerbek w świadczeniach, zwłaszcza w wypadku dalszych i droższych wycieczek, stanowi dla turysty z reguły stratę nieodwracalną. Kalkulacja kosztów zawodzi też, gdy mamy do czynienia ze szkodą polegającą na nienależytym spełnieniu świadczenia (np. na skróceniu czy zubożeniu programu zwiedzania itp.)[72] albo gdy uszczerbek nie da się ocenić miernikami technicznymi, np. jeśli miały miejsce złe warunki zakwaterowania (niezależnie od standardu świadczeń), rażące usterki w wyżywieniu i usługach, niedociągnięcia organizacyjne powodujące stratę czasu, zdenerwowanie uczestników i zły nastrój podczas imprezy[73], wreszcie gdy chodzi o uszczerbek w tzw. czasie wolnym, przeznaczonym na wypoczynek czy przechadzki po mieście

---

[72] Zob. „Polityka" nr 48 z 1.XII.1973 r. (w rubryce „Listy do redakcji"): Polak podróżujący (relacja z wycieczki do Hiszpanii): „(...) Skrócenie do pół dnia zwiedzania Toledo. Mimo że uczestnicy wycieczki prosili o pozostawienie im w Toledo chociaż godziny czasu, »Madame Pilot« oraz miejscowy przewodnik w kategoryczny sposób odmówili, tłumacząc to związkami zawodowymi, normami przejazdu itp. Dziwne tylko, że wszystkie te argumenty nie obowiązywały wówczas, gdy autokar był zatrzymywany przed rekomendowanymi przez przewodnika miejscami sprzedaży tandentnych zresztą pamiątek (...). W Eskurialu nie pokazano nam wspaniałego pałacu. Na zapytanie ze strony turystów »Madame Pilot« oświadczyła, iż nie ma w nim nic ciekawego (...)."

[73] Wymienione tylko przykładowo usterki w świadczeniach wynikają zwykle z niedołożenia przez biuro podróży należytej staranności w wykonaniu obsługi turystycznej. W komentarzu do art. 355 § 1 k.c. F. Błachuta (Kodeks cywilny — Komentarz, praca zbior., Warszawa 1972, s. 850) tak wyjaśnia istotę obowiązku staranności: „Z nakazu staranności wynika, że dłużnik zmierzając do należytego wykonania zobowiązania, powinien to uczynić z konieczną zapobiegliwością o nale-

i dodatkowe zwiedzania, który mieści się w opłacie za całość wycieczki.

Jak z tego wynika, ustalenie wysokości szkody przez oparcie jej na metodzie kalkulacji kosztów jest niewystarczające, z pozoru tylko precyzyjne, a w gruncie rzeczy — nieżyciowe.[74] Wycieczka jako całość imprezy i poszczególne jej etapy nie są wymierne tak jak towar czy inne dobra. Wobec tego ustalenie odszkodowania za uszczerbek w świadczeniu biura podróży może być, z natury rzeczy, tylko przybliżone. Idzie jednak o to, aby margines błędu był możliwie najmniejszy, a ustalenie odszkodowania — wolne od przypadkowości. Rozwiązania tego problemu należałoby oczekiwać nie w drodze kalkulowania hipotetycznych kosztów, a więc w płaszczyźnie wyłącznie ekonomicznej, lecz przy pomocy ocen wartościujących każdorazowo świadczenia pod kątem ich rodzaju i celu imprezy. Inny jest bowiem cel wyjazdu (wynikający z treści umowy z biurem

---

żyty rezultat, co wymaga dołożenia odpowiedniej ostrożności, rozwagi, przezorności, pilności itp. przesłanek troskliwego postępowania zarówno w czynnościach głównych jak i przygotowawczych, leżących w treści zobowiązania i potrzebnych do jego należytego wykonania". P. Couvrat (op. cit., s. 144 i n.) słusznie podkreśla ogólny obowiązek biura podróży zapewnienia klientom zadowolenia z udziału w organizowanej imprezie wychodząc z założenia, że klienci, zawierając umowę z biurem podróży, spodziewają się przyjemnego spędzenia urlopu, rozrywki i odprężenia.

[74] Taka właśnie metoda kalkulacji kosztów została zastosowana w sprawie z powództwa klienta biura podróży o 2.000 zł z tytułu nienależytego wykonania umowy wskutek uniemożliwienia zwiedzenia Bukaresztu i Tyrnowa w czasie wycieczki zorganizowanej przez stronę pozwaną. Sąd Powiatowy dla m. st. Warszawy wyrokiem z dnia 28.VII. 1972 r. powództwo klienta oddalił. Sąd ustalił, że powód był uczestnikiem zbiorowej wycieczki w dniach od 28.VII. do 11.VIII.1971 r. na trasie Lwów i cztery stolice. Zgodnie z programem zagwarantowane zostało m. in. zwiedzanie Bukaresztu i Tyrnowa. W czasie podróży w Bukareszcie nastąpiła awaria autokaru i w związku z tym uczestnicy wycieczki zatrzymani zostali dłużej o jeden dzień w Bukareszcie, wobec czego nie odbyło się przewidziane w programie zwiedzanie miasta; krótkie zwiedzanie Tyrnowa również nie było możliwe, gdyż przyjazd nastąpił w nocy. W czasie awarii autokaru uczestnicy wycieczki mieli czas wolny. Pozwane biuro podróży zwróciło po 43 zł uczestnikom wycieczki za koszty przewidziane dla przewodnika w Bukareszcie. Sąd Powiato-

podróży) dla odbycia wycieczki typu krajoznawczego, inny w turystyce kwalifikowanej, a jeszcze inny przy wyjazdach wypoczynkowych, leczniczych, specjalistycznych, jak np. na zjazdy naukowe, festiwale artystyczne, targi itp.

Skoro prawo nasze postuluje pełną kompensatę szkody, to uzasadniony wydaje się pogląd, że za kryterium wartości uszczerbku powinna być uznana wartość utraconego świadczenia dla poszkodowanego jako przeciętnego uczestnika imprezy o określonym celu i programie. Takie ujęcie nie odbiera przyjętemu kryterium cech obiektywności (powszechności), a jednocześnie zapewnia pewną elastyczność w ocenie wysokości szkody pod kątem rozpatrywanych imprez wycieczkowych. Przy wzięciu zatem za podstawę takiego kryterium wartości uszczerbku doznanego przez klienta (turystę) wyrażać się będzie stosunkiem waloru utraconego świadczenia jako elementu imprezy — do waloru całej imprezy. Taka metoda ułamkowego (procentowego) określania uszczerbku jest stosowana zazwyczaj wtedy, gdy ze względu na brak ustalonych material-

---

wy uznał, że nie nastąpiła żadna szkoda, gdyż w zamian za zwiedzanie Bukaresztu z przewodnikiem uczestnicy wycieczki mieli dużo czasu wolnego, korzystali z dłuższego pobytu w Bukareszcie i mogli samodzielnie zwiedzić miasto.

Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy, po rozpoznaniu rewizji powoda w dniu 26.X.1972 r. sygn. akt Cr 2501/72, zaskarżony wyrok Sądu Powiatowego uchylił i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania, uznając za błędne stanowisko Sądu Powiatowego, że w związku ze zmienionym programem powód nie poniósł szkody.

Sąd Powiatowy po ponownym rozpoznaniu sprawy, uwzględniając wytyczne Sądu Wojewódzkiego, przeprowadził dowód z opinii biegłego z dziedziny turystyki, który stwierdził m. in., że koszt wycieczki w zakresie, w jakim odbyła się ona bez zwiedzania Bukaresztu i Tyrnowa, jest niższy o kwotę 121,50 zł na osobę. Ponieważ jednak pominięcie wymienionych miast naraziło powoda będącego zamiłowanym turystą na szkodę, którą może on wyrównać tylko przez ponowne wzięcie udziału w wycieczce zorganizowanej do tych miast, biegły dokonał wyliczeń kosztu czterodniowej wycieczki do Bukaresztu i wysokość tego kosztu skalkulował na kwotę 1.672,50 zł. Zdaniem biegłego biuro podróży, organizując wycieczkę, nie zaopatrzyło jej w sprawny autokar, co znalazło wyraz w dokumentacji. Ostatecznie Sąd Powiatowy zasądził na rzecz powoda kwotę 1.630 zł (wyrok Sądu Powiatowego dla m.st. Warszawy z dnia 27.IV.1973 r. sygn. akt XIII C 141/73).

nych (technicznych) mierników uszczerbku określenie wysokości szkody może być dokonane tylko w ramach przybliżonego szacunku, jak np. przy ustalaniu stopnia utraty zdrowia, uszkodzenia dzieła sztuki itp. Metoda ta znajduje pełne oparcie w art. 322 k.p.c., który stanowi, że jeżeli w sprawie m.in. o naprawienie szkody i zwrot bezpodstawnego wzbogacenia ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.[75] Wyrokowanie na podstawie tego przepisu może dotyczyć — oczywiście — tylko samej wysokości szkody, a nie

---

[75] Por. w tej kwestii następujące wyroki:

a) Sąd Wojewódzki uwzględnił powództwo klienta o odszkodowanie za nienależyte spełnienie świadczenia zakwaterowania, przytaczając w uzasadnieniu m. in., co następuje: „(...) po zamieszkaniu w domku campingowym okazało się, że brak jest półek i wieszaków, o których istnieniu zapewniało pozwane biuro w depeszy z dnia 17.VIII.1972 r., a także do domku przenikał fetor ze źle zabezpieczonych urządzeń kanalizacyjnych i z powodu braku wentylacji w łazience (...). Jest oczywiste, że pozwany dopuścił się rażącego zaniedbania swych obowiązków i że wskutek tego wyrządził powodowi szkodę, za którą odpowiada z mocy art. 471 k.c. Rozmiary szkody poniesionej przez powoda są trudno uchwytne, stąd też Sąd Powiatowy zasadnie powołał się na przepis art. 322 k.p.c. (...). Skoro pozwany naraził powoda na znaczne niewygody, których nie usprawiedliwiało pobranie bardzo wysokiej opłaty za wycieczkę (ok. 5.000 zł), to należy przyjąć, że obniżenie opłaty o kwotę 1.000 zł odpowiada względom słuszności i nie jest wygórowane" (wyrok Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 28 lutego 1973 r. sygn. akt III 2221/73).

b) Sąd Wojewódzki uwzględnił powództwo o zwrot połowy poniesionych kosztów wycieczki z powodu nieosiągnięcia zamierzonego celu wyjazdu. Pozwane biuro podróży zorganizowało na zlecenie powoda (Stowarzyszenia X) wyjazd grupy specjalistów na Targi Budapeszteńskie. Program przewidywał, że w ciągu 3 dni pobytu w Budapeszcie dwukrotnie wycieczka zwiedzać będzie tereny targowe. Na skutek niedbalstwa strony pozwanej uczestnicy wycieczki nie zwiedzili Targów Budapeszteńskich, albowiem termin wycieczki został tak ustalony, że powrót z Budapesztu nastąpił przed otwarciem Targów. Sąd Wojewódzki, oddalając rewizję pozwanego biura podróży, tak uzasadnił rozstrzygnięcie: „(...) Sąd Wojewódzki, rozpoz-

kwestii zasady odpowiedzialności, powstania szkody i związku przyczynowego między działaniem a szkodą.[76] Sąd może zasądzić nawet globalną wartość bez potrzeby rozrachunkowych obliczeń, opierając się tylko na zasadach logiki i doświadczenia.[77] Możność dokonania takiej oceny nie zwalnia sądu od obowiązku podania w uzasadnieniu wyroku, jakie ustalił fakty mające znaczenie przy określaniu wysokości zasądzonej sumy.[78] Jest zrozumiałe, że w rozpatrywanych wypadkach sąd (czy biuro podróży) korzystać będzie z opinii biegłego dla ustalenia wysokości szkody.[79] Uzyskanie takiej opinii nie powinno natra-

---

nając rewizję strony pozwanej, zważył, że skoro cel umowy nie został osiągnięty, to strona pozwana powinna zwrócić stronie powodowej otrzymane należności. Jednakże jest bezsporne, że część programu wycieczki została zrealizowana, wobec czego zasadnie strona powodowa ograniczyła swe pretensje do połowy wydatków poniesionych przez uczestników. Skarżące biuro podróży nie może powoływać się na zastrzeżenie co do możności wprowadzenia zmian do programu, albowiem zastrzeżenie to odnosiło się jedynie do decyzji kontrahenta zagranicznego lub władz państwowych. W danym wypadku termin wycieczki był wadliwie ustalony, a skarżące biuro podróży nawet nie twierdzi, by kontrahent zagraniczny lub władze państwowe opóźniły termin otwarcia Targów Budapeszteńskich" (wyrok Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy z dnia 17 lipca 1972 r. sygn. akt III Cr 1964/72). Relacja z procesu była przedmiotem artykułu w „Prawie i Życiu" z 1973 r. nr 6 pt. „Dziś na wokandzie — Pojechali, nie ujrzeli".

[76] Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.I.1961 r. 4 CR 409/61, OSPiKA 1963, z. 1, poz. 1.

[77] Por. K. Piasecki: Charakter i zasady wyrokowania na podstawie art. 330 k.p.c. (obecnie art. 322 k.p.c. — przyp. mój *W. B.*) „Nowe Prawo" 1961, nr 5, s. 606 i nast.

[78] Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.XI.1948 r. sygn. akt Wa C 189/48 OSN 1949, nr II—III, poz. 53.

[79] A. Szpunar (jw., s. 49) słusznie podkreśla, że brak jest racjonalnych motywów przemawiających za ścieśniającą wykładnią art. 322 k.p.c., który zawiera ogólne upoważnienie w sprawach o naprawienie szkody, ułatwiając tylko wykonanie zadania. Zdaniem tego autora (op. cit., s. 46), art. 322 k.p.c. należy traktować jako złagodzenie wyrażonej w art. 6 k.c. zasady, z której wynika, że ciężar dowodu spoczywa na wierzycielu (poszkodowanym).

fiać na trudności, gdyż miejsca i obiekty odwiedzane przez turystów są organizatorom turystyki znane i dlatego mogą być przedmiotem wystarczającym do dokonania obiektywnej oceny fachowej.

W toku ustalania odszkodowania końcowym etapem jest określenie kwotowe odszkodowania. Orzecznictwo sądowe ostatnich lat, nieliczne zresztą, wykazuje tendencję do ustalania odszkodowania na podstawie art. 322 k.p.c. w kwotach globalnych lub ułamkowych w stosunku do opłaty za całość świadczenia (np. kosztu wycieczki).[80]

---

[80] P. wyroki przytoczone w przypisie 75.

V. DOCHODZENIE ROSZCZEŃ

W turystyce zagranicznej poszczególne elementy układu stosunków umownych łączą się w obwód zamknięty w zakresie rzeczywistego świadczenia usług na rzecz klienta (turysty), przybierający postać jednej z dwu następujących figur geometrycznych:

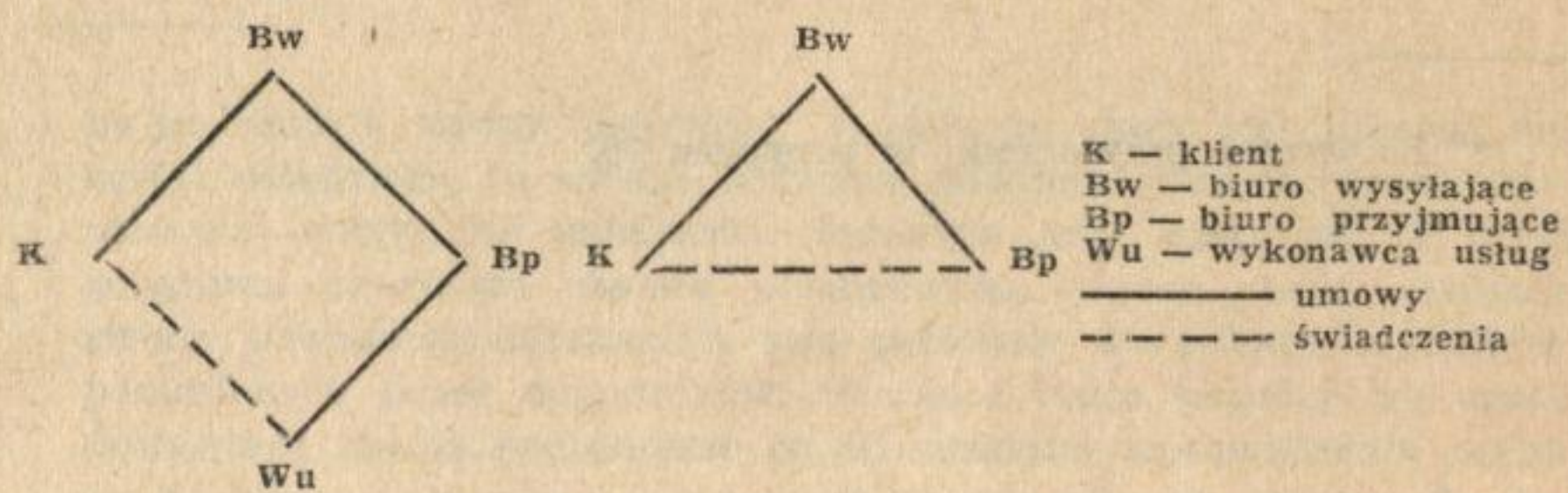

Specyfiką obrotu turystycznego opierającego się najczęściej na *voucherze* (zbliżonym do przekazu), jest to, że spełnienie świadczenia do rąk turysty powoduje wygaśnięcie dwóch zobowiązań: biura podróży wysyłającego wobec jego klienta oraz biura przyjmującego wobec biura wysyłającego. I konsekwentnie: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez biuro podróży przyjmujące rodzi dwa odrębne roszczenia odszkodowawcze, mianowicie ze strony klienta oraz biura podróży wysyłającego. Ponieważ stroną umowy z kontrahentem zagranicznym jest biuro podróży wysyłające, przeto tylko ono jest legitymowane do żądania wykonania zobowiązania (w prawnym znaczeniu tego słowa, a więc przy użyciu przymusu państwowego), do przyjęcia świadczenia i do dokonywania czynności prawnych w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Natomiast klient (turysta), pozostając wierzycielem biura podróży wysyłającego co do zamówionych świadczeń za granicą, jest zarazem odbiorcą tychże świadczeń od osoby trzeciej (biura podróży przyjmującego lub innego wykonawcy). Rola turysty w wykonaniu umowy ogranicza się zatem do faktycznego odbioru świadczeń.

1. Reklamacje

Zdarza się, że wbrew treści umowy wykonawca usług nie udzielił świadczenia lub wykonał usługi w sposób nienależyty (np. w niższym standardzie). Otóż w wielu wypadkach na skutek podjętej na miejscu doraźnej interwencji (przez pilota lub indywidualnego turystę) wykonawca usług uwzględnia zgłoszoną reklamację. W przeciwnym jednak razie powstaje trudna sytuacja dla turystów i tym samym oczywiście dla biura podróży wysyłającego. Wycieczka (lub turysta indywidualny) znajduje się w obcym kraju, ma zerezerwowane świadczenia według ścisłego terminarza pobytu, zwykle w kilku miejscowościach. W tych warunkach nie jest możliwe (bo technicznie niewykonalne) zastosowanie przez biuro podróży wysyłające takich środków prawnych, którymi dysponowałoby jako wierzyciel świadczeń we własnym kraju, jak np. żądanie wykonania zobowiązania pod rygorem odmowy przyjęcia świadczenia (art. 477 k.c.) lub wykonanie zastępcze (art. 480 § 3 k.c.).[81] Dlatego też, mimo zastrzeżeń co do standardu i jakości ofiarowanych świadczeń (np. mieszkania, utrzymania, przewozu i in.), biuro podróży wysyłające i jego klienci (turyści) pozbawieni są praktycznie w omawianej sytuacji możności wyboru i nie mogą zrezygnować z wadliwych świadczeń, nieraz nawet do końca pobytu za granicą. Jedyne więc uprawnienie poza reklamacją, jakie pozostaje wierzycielom usług, to dochodzenie roszczeń odszkodowawczych po zakończeniu imprezy, a mianowicie: przez turystę — od biura podróży wysyłającego, a tegoż biura — od jego kontrahenta zagranicznego.

W konfliktowej sytuacji powstałej na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania świadczeń ważną rolę może odgrywać postępowanie reklamacyjne, którego celem jest zazwyczaj szybkie rozpoznanie i zaspokojenie roszczeń wierzyciela w drodze pozasądowej, bez kosztów.[82] Termin „reklamacja"

---

[81] P. wyrok przytoczony w przypisie 60.

[82] Zob. definicję reklamacji sformułowaną przez W. Górskiego: (Umowa przewozu, Warszawa 1976, s. 327): „Reklamacją nazywa się bezpośredni (pozasądowy) tryb dochodzenia roszczeń wobec drugiej strony danego stosunku prawnego". W tej samej pracy autor omawia bliżej zasady postępowania reklamacyjnego w różnych gałęziach transportu, zaznaczając na końcu (s. 342), że w polskiej nauce prawa przyjął się pogląd, iż reklamacja w transporcie, mimo swego złożonego charakteru, stanowi instytucję prawa cywilnego materialnego, a nie procesowego.

odnosi się zwykle do szczególnego postępowania o charakterze mediacyjnym, ustanowionego bądź w obowiązujących przepisach (*ex lege*), bądź też w umowie stron (*ex voluntate*). Postępowanie takie może być dla osoby zainteresowanej fakultatywne albo obligatoryjne, jeżeli w tym drugim wypadku wyczerpanie tej drogi postępowania jest warunkiem późniejszego wystąpienia na drogę procesową. Obligatoryjność w tym rozumieniu może wynikać tylko z przepisu prawa.

Umowy zawierane pomiędzy biurami podróży krajów RWPG określają m.in. tryb postępowania reklamacyjnego. Klauzule tych umów przewidują, że po zakończeniu imprezy piloci obu biur podróży (wysyłającego i przyjmującego) potwierdzają na *voucherze* fakt udzielenia świadczeń wyszczególnionych w tym dokumencie.[83] Ewentualne uwagi co do ilości, jakości i kategorii świadczeń piloci powinni odnotować na *voucherze*, a w razie rozbieżności zdań powinni sporządzić wspólny protokół, czyniąc o nim wzmiankę na *voucherze*.[84] Strony (biura podróży) powinny zgłosić swoje roszczenia w określonym terminie i również w terminie umownym udzielać na nie odpowiedzi. W razie nieosiągnięcia porozumienia biuro podróży wysyłające zachowuje prawo do działania w postępowaniu arbitrażowym. Jak więc widać, omawiane postępowanie reklamacyjne ma charakter fakultatywny w świetle prawa i pominięcie tej drogi nie może być przeszkodą do wystąpienia przez zainteresowane biuro podróży w każdym czasie z powództwem do właściwego sądu arbitrażowego. Natomiast zaniechanie wniesienia reklamacji mogłoby mieć wpływ na obciążenie powoda kosztami postępowania arbitrażowego wtedy, gdyby pozwane biuro podróży uznało roszczenie powoda przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Chociaż bowiem samo postępowanie reklamacyjne jest fakultatywne w świetle prawa, to jednak przestrzeganie trybu zgłaszania reklamacji jest obowiązkiem *ex contractu*, mającym na celu właśnie zlikwidowanie sporu bez kosztów procesowych. Wystąpienie przez biuro podróży z re-

---

[83] Stanowi to surogat pokwitowania (art. 462 k.c.), którego uzyskanie, leżące w interesie biura podróży przyjmującego, stwarza domniemanie, że świadczenie zostało rzeczywiście spełnione. Nie wyłącza to jednak możności przeprowadzenia przez biuro podróży wysyłające dowodu przeciwnego.

[84] Sporządzenie protokołu leży w interesie biura podróży wysyłającego, na którym spoczywa ciężar udowodnienia faktu niespełnienia lub nienależytego spełnienia świadczeń (art. 6 k.c.).

klamacją nie przerywa biegu przedawnienia (według prawa polskiego), gdyż nie może być uznane za czynność podejmowaną przed jednym z organów wymienionych w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Jeśli chodzi o roszczenia klientów w stosunku do biura podróży, to brak przepisów szczególnych lub klauzul w umowach uczestnictwa w wycieczkach grupowych bądź w umowach o świadczenia indywidualne. Reklamacje wnoszone przez klientów traktowane są w praktyce biur podróży jako skargi w rozumieniu uchwały nr 151 Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1971 r. w sprawie organizacji przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków (Monitor Polski z 1971 r. Nr 41, poz. 260). Postępowanie skargowe [85] odznacza się m.in. tym, że organ rozpatrujący skargę nie może pozostawić jej bez rozpoznania, a wnoszący skargę jest uprawniony do otrzymania zawiadomienia o jej wyniku. Wniesienie przez klienta reklamacji w tym trybie nie powoduje przerwania ani zawieszenia biegu przedawnienia roszczeń. Rozpatrzenie skargi (reklamacji) przez biuro podróży powinno nastąpić „z całą starannością, wnikliwie i terminowo" (§ 15 cyt. wyżej uchwały nr 151 RM). W razie stwierdzenia usterek w realizacji imprezy biuro podróży powinno, nie czekając na skargi klientów, zbadać sprawę i ustalić wysokość proponowanej bonifikaty czy odszkodowania. Nie ma podstaw prawnych do uzależniania kompensaty na rzecz klienta od wyniku reklamacji własnej biura podróży w stosunku do kontrahenta zagranicznego. Gdy tylko niektórzy uczestnicy wystąpili ze skargą, obowiązek przyznania przez biuro podróży bonifikaty powinien rozciągać się na pozostałych uczestników imprezy, jeżeli roszczenia ich opierają się na identycznej podstawie.

Przytoczone wyżej zasady postępowania wynikają nie tylko z ogólnych dyrektyw prawa dotyczących wykonania zobowiązań (art. 354 § 1 i 355 § 1 k.c.). Skoro biuro podróży pobiera z góry opłatę za świadczenia (co zresztą stanowi ogólnie przyjętą regułę), to powinno się liczyć z obowiązkiem zwrotu nadpłaty (art. 405 k.c.) bądź udzielenia klientowi bonifikaty w ra-

---

[85] Bliżej na temat instytucji skargi — zob.: J. Starościak: Prawo administracyjne, Warszawa 1975, s. 299 i n.; T. Bigo: Ochrona interesu indywidualnego w projekcie kodeksu postępowania administracyjnego, PiP 1960, nr 3, s. 459 i n.; W. Dawidowicz: Ogólne postępowanie administracyjne — Zarys systemu, Warszawa 1962, s. 287 i n.

zie istnienia usterek w realizacji świadczeń. Należy ponadto mieć na względzie, że klienci rzadko kiedy orientują się, czy i w jakiej wysokości przysługiwałaby im bonifikata.

W praktyce zdarza się, że biura podróży wahają się niekiedy przed przyznawaniem klientom bonifikaty, nie chcąc zwiększać strat przedsiębiorstwa. Sprawa komplikuje się i przez to, że na użytek wewnętrzny biura podróży nie przeprowadza się wyraźnie rozróżnienia rodzajów strat spowodowanych odpowiedzialnością biura podróży za działanie własne oraz strat z tytułu ryzyka za działanie kontrahentów i podwykonawców (art. 474 k.c.), ryzyka, które jest nieodłączne od działalności biura podróży. Rozróżnienie to nie może mieć oczywiście wpływu na udzielenie klientowi należnej mu bonifikaty.

Wydaje się, że w sprawach spornych między klientami a naszymi biurami podróży mogłoby się okazać dogodne wprowadzenie faktultatywnego postępowania reklamacyjnego (np. z udziałem czynnika społecznego), które by zapewniło klientom sprawne, fachowe i obiektywne rozpatrzenie zarzutów i pozwoliło uniknąć (ale nie wyłączyć) drogi procesu sądowego. Takie postępowanie o charakterze mediacyjnym mogłoby stanowić właściwą płaszczyznę porozumienia stron poza forum sądowym, tym bardziej użyteczną ze względu na brak możliwości poddania sporu między klientem a biurem podróży pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (art. 697 § 3 k.p.c.).[86]

W odróżnieniu od klienta (turysty), dla którego wniesienie reklamacji (skargi) i żądanie odszkodowania jest prawem pod-

---

[86] Zrzeszenia branżowe działające w krajach o rozwiniętym przemyśle turystycznym przewidują zwykle możność poddania sporu między klientem a biurem podróży pod rozstrzygnięcię sądu arbitrażowego. I tak np. Stowarzyszenie Brytyjskich Agentów Podróży (ABTA) przewiduje w Kodeksie zasad obowiązujących agentów podróży, tzw. *tour operators* (zob. przypis 29), że skargi powinny być rozpoznawane sprawnie i bez zwłoki, a w razie sporu z klientem — należy dokładać wszelkich starań, aby załatwić sprawę polubownie i możliwie najszybciej (pkt 9 kodeksu). Każdy organizator imprez powinien zamieścić w każdej umowie dotyczącej obsługi kompleksowej *(inclusive holidays or tours)* klauzulę informującą, że każdy spór, który nie został załatwiony polubownie *(amicably)*, może być poddany pod rozstrzygnięcie Zespołu Arbitrów przy ABTA (pkt 11 kodeksu). Podobnie uchwalony przez FIAV Kodeks zasad międzynarodowych etyki (cyt. w przypisie 29) stanowi, że w razie sporu z klientem należy dążyć — zarówno w sytuacji powoda jak i pozwanego — do uniknięcia procesu sądowe-

miotowym, na biurze podróży ciąży obowiązek dochodzenia roszczeń od dłużników.[87] Obowiązek ten wynika z istoty gospodarki planowej, a znajduje oparcie w zasadzie rozrachunku gospodarczego i w nakazie dbałości o majątek przedsiębiorstwa. Zasady te odnoszą się nie tylko do obrotu turystycznego w kraju, ale również do roszczeń z tytułu świadczonych usług i należnych bonifikat (odszkodowań) wynikających z obrotu turystycznego z zagranicą (w turystyce przyjazdowej i wyjazdowej). W odniesieniu do rozliczeń z zagranicą obowiązek dochodzenia roszczeń pieniężnych od cudzoziemców dewizowych (osób prawnych i fizycznych) wynika ponadto z przepisów dewizowych.[88] Należałoby jeszcze nadmienić, że w stosunku do cudzoziemców dewizowych jako dłużników biura podróży nie mają zastosowania przepisy dekretu z dnia 16.V.1956 r. o umarzaniu i udzielaniu ulg w spłacaniu należności pieniężnych (Dz. U. Nr 17, poz. 92).

2. Jurysdykcja sądów polskich

Jeżeli roszczenie z umowy zawartej między biurami podróży różnych krajów nie podlega rozpoznaniu w drodze arbitrażu, strona zainteresowana (wierzyciel z umowy) może poszukiwać ochrony swych praw podmiotowych przed sądem państwowym. Biuro podróży, zamierzając dochodzić roszczenia (jako powód) w postępowaniu sądowym, ma zazwyczaj do wyboru wytoczenie powództwa: bądź przed sądem państwowym kraju kontrahenta (pozwanego), który to sąd jest z reguły dostępny i dla cudzoziemców, bądź też przed sądem państwowym swego kraju (powoda), jeżeli prawo krajowe dopuszcza jurysdykcję w takich sprawach. Przy dokonywaniu wyboru forum sądowego należy się liczyć z tym, że z prowadzeniem procesu za granicą łączą się zwykle liczne trudności i większe koszty procesu, ale za to w razie wygrania sprawy przez powoda wykonanie wyroku

---

go, a jeśli nie można zakończyć sprawy polubownie *(à l'amiable)*, to należy starać się nakłonić stronę przeciwną do poddania spornych kwestii pod rozstrzygnięcie arbitrażowe (art. 10).

[87] Z. K. Nowakowski słusznie podnosi, że obowiązek dochodzenia roszczeń w gospodarce uspołecznionej wiąże się z zasadą realnego wykonania zobowiązań (art. 354 § 1 i 355 § 2 k.c.). Zob. w tej kwestii S. Buczkowski i Z. K. Nowakowski: op. cit., s. 175 i n.

[88] Bliżej na temat przepisów dewizowych — zob. Z. Bidziński, K. Sosnowski: Ustawodawstwo dewizowe, Warszawa 1974, s. 179 i n.

za granicą może być łatwiejsze. Natomiast w razie prowadzenia procesu przed sądem swego kraju, jeśli nawet prawo na to zezwala, powstaje sytuacja odwrotna: prowadzenie procesu może być wprawdzie dla powoda bardziej dogodne, ale za to wykonanie wyroku za granicą wymagać będzie z reguły dodatkowego postępowania przed właściwymi organami drugiego państwa dla uzyskania uznania wyroku i jego *exequatur*. Należy dodać, że preferencja na rzecz sądu krajowego wydaje się oczywista, nie tylko wtedy, gdy prawo zezwala na dochodzenie roszczenia przed sądem krajowym, ale również wtedy, gdy pozwane biuro podróży posiada na terenie kraju strony powodowej majątek lub prawa majątkowe, z których roszczenie powoda może być zaspokojone.

W prawie polskim normy dotyczące jurysdykcji krajowej zawarte są w art. 1096—1110 k.p.c. Do umów zawieranych między polskimi i zagranicznymi biurami podróży mogą mieć w praktyce najczęściej zastosowanie przepisy o jurysdykcji krajowej [89] w postępowaniu procesowym (art. 1097—1105 k.p.c.). W myśl tych przepisów polskie biuro podróży może wystąpić z powództwem przeciwko zagranicznemu kontrahentowi (biuru podróży lub klientowi) do sądu w Polsce w następujących sprawach:

a) o prawa rzeczowe i o posiadanie nieruchomości położonej w Polsce, jak również ze stosunku najmu lub dzierżawy takiej nieruchomości, ale z wyjątkiem spraw o czynsz; jurysdykcja ta jest wyłączna (art. 1102 § 1 k.p.c.), przy czym wyłączność ta obejmuje także inne sprawy w takim zakresie, w jakim rozstrzygnięcie dotyczy nieruchomości położonej w Polsce. W praktyce biur podróży powyższa jurysdykcja sądów polskich mogłaby dotyczyć takich spraw, jak sprawy o rozwiązanie umowy najmu lub dzierżawy obiektu

---

[89] Zob. J. Jodłowski: Zasady przewodnie polskiego międzynarodowego prawa procesowego cywilnego (w pracy zbiorowej: Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki, Wrocław 1967, s. 119 i n.) oraz tegoż autora: Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26.VI.1969 r. I CZ 150/66, OSPiKA 1971, z. 2, poz. 33. Por. też: E. Wengerek: Jurysdykcja krajowa w sprawach cywilnych w świetle k.p.c. (w pracy zbiorowej: Księga pamiątkowa, jw., s. 401 i in.); W. Broniewicz: Jurysdykcja krajowa w postępowaniu cywilnym według k.p.c., „Palestra" 1966, nr 2, s. 31 i n.; E. Wierzbowski: Międzynarodowy obrót prawny w sprawach cywilnych, Warszawa 1971, s. 90 i n.

oddanego do używania i pobierania pożytków przez zagranicznego kontrahenta lub z umowy tzw. czarteru budynku lub lokali, jak również wszelkich roszczeń wynikających z tych umów (z wyjątkiem czynszu), a więc takich roszczeń, jak żądanie eksmisji z pomieszczeń, żądanie naprawienia szkody z powodu uszkodzenia lub pogorszenia rzeczy z winy najemcy itp. Należy zaznaczyć, że wydanie przez sąd zagraniczny orzeczenia w materii zastrzeżonej do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich miałoby ten skutek, iż orzeczenie takie nie mogłoby być uznane przez sąd polski (art. 1146 § 1 pkt 2 k.p.c.) i nie mogłoby uzyskać *exequatur* na terenie Polski (art. 1150 § 1 pkt 3 k.p.c.);

b) o wszelkie roszczenia majątkowe, jeżeli pozwany zagraniczny kontrahent (gdy jest nim osoba fizyczna) zamieszkuje lub przebywa w Polsce w chwili doręczenia pozwu (art. 1103 pkt 1 k.p.c.); dotyczyć to może również roszczeń polskich biur podróży bez względu na to, czy roszczenia powstały w kraju lub za granicą oraz czy wynikają *ex contractu*, czy też *ex delicto*. Należy nadmienić, że wskazany w powyższym przepisie łącznik siedziby w Polsce nie odnosi się do zagranicznych osób prawnych, których siedziba z reguły mieści się za granicą; [90]

c) o wszelkie roszczenia majątkowe, jeżeli pozwany zagraniczny kontrahent ma w Polsce majątek lub przysługują mu prawa majątkowe (art. 1103 pkt 2 k.p.c.); wyrażenia „majątek" lub „prawa majątkowe" należy rozumieć *sensu largo*, a więc mogą to być tak nieruchomości jak i ruchomości (np. urządzenie biurowe), a także fundusze na kontach banko-

---

[90] Bliżej na temat statusu osobowego osób prawnych — zob. J. Jakubowski: Osoby prawne w polskim prawie prywatnym międzynarodowym, PiP 1969, nr 8—9, s. 268 i n. Autor, omawiając przyjętą w prawie polskim (art. 9 § 2 pr. pryw. międzynar. z 1965 r.) zasadę siedziby zagranicznej osoby prawnej jako łącznika dla ustalenia jej statusu osobowego *(lex personalis)*, przytacza m. in. przyjęte we współczesnym świecie warianty pojęcia siedziby osoby prawnej, za którą uznaje się bądź siedzibę statutową *(siège statuaire)* powiązaną z miejscem rejestracji firmy, bądź też siedzibę rzeczywistą *(siège réel)*, która nie zawsze zbieżna jest z siedzibą statutową. Autor wypowiada się za przyjęciem kryterium siedziby rzeczywistej, przez którą należy rozumieć miejsce, gdzie mieści się centralna administracja danej osoby prawnej, lub też miejsce, gdzie mieści się główny ośrodek administracji i dyspozycji tej osoby prawnej (s. 274—276).

wych, depozyty oraz wszelkie wierzytelności, nie wyłączając wierzytelności wzajemnej do powodowego polskiego biura podróży;

d) o wszelkie roszczenia dotyczące przedmiotu sporu znajdującego się w Polsce lub zobowiązania, które powstało albo ma być wykonane w Polsce (art. 1103 pkt 3 k.p.c.); na tej właśnie podstawie mogą być dochodzone roszczenia o czynsz z tytułu najmu, gdyż roszczenia te, choć nie zostały objęte wyłącznością jurysdykcji sądów polskich, nie zostały mimo to wyjęte spod działania przepisu art. 1103 pkt 3 k.p.c. Powołany przepis umożliwia polskim biurom podróży dochodzenie przed sądem polskim wszelkich takich roszczeń od swego kontrahenta zagranicznego lub klienta, które powstały na podstawie umowy zawartej w Polsce [91] lub z deliktu popełnionego w Polsce, a ponadto roszczeń z tytułu zobowiązań, które mają być wykonane w Polsce, jak zapłata należności płatnej w Polsce na mocy umowy lub *ex delicto* (np. za udzielone przez polskie biuro podróży świadczenia lub z tytułu wyrządzonej w Polsce szkody);

e) o wszelkie roszczenia majątkowe wynikłe lub mogące wyniknąć z określonego stosunku prawnego, jeżeli strony umówiły się na piśmie o poddanie sprawy jurysdykcji sądów polskich (art. 1104 k.p.c.).

Ponadto jurysdykcja sądów polskich (istniejąca *ab initio)* ulega przywróceniu w tych wypadkach, gdy w myśl prawa polskiego lub obcego umowa stron o wyłączenie jurysdykcji sądów polskich na rzecz sądu państwa obcego (art. 1105 k.p.c.) okaże się nieważna lub nieskuteczna, jak również w razie nieważności lub wygaśnięcia zapisu na sąd polubowny (arbitrażowy).

Jurysdykcja sądów polskich może być wyłączona na mocy umowy międzynarodowej, której Polska jest stroną. Przykła-

---

[91] Ustalenie miejsca zawarcia umowy napotyka trudności, gdy kontrakt jest zawierany w drodze wymiany korespondencji lub telefonicznie *(inter absentes)*, co nieraz zdarza się w międzynarodowym obrocie turystycznym. H. Trammer proponuje w takim wypadku przyjęcie miejsca zawarcia umowy w drodze analogii do zasady wyrażonej w art. 70 § 2 naszego Kodeksu cywilnego; por. w tej materii H. Trammer: Sprawy czysto majątkowe w polskim prawie prywatnym międzynarodowym, Warszawa 1968, Wyd. PIHZ — „Prawo w Handlu Zagranicznym" nr 19—20, s. 13 i n. (p. przypis 48).

dem takiego wyłączenia *(derogatio iurisdictionis)* może być zawarta w Moskwie w dniu 26 maja 1972 r. Konwencja o rozstrzyganiu w drodze arbitrażu sporów cywilnych wynikających ze stosunków współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.[92] Do konwencji tej, zawartej między państwami członkowskimi RWPG, przystąpiła również Polska. Wobec tego że działalność biur podróży zawiera w sobie znamiona działalności gospodarczej opartej na stosunkach cywilnoprawnych (art. I ust. 1 i 2 konwencji), należy uznać, że obligatoryjny arbitraż *(ex lege)* ustanowiony w tej konwencji odnosi się m.in. do spraw wynikłych ze współpracy między polskimi biurami podróży a ich odpowiednikami w innych krajach RWPG. Otóż właśnie w myśl art. I ust. 1 konwencji spory podlegające rozpoznaniu w drodze arbitrażu są wyłączone z właściwości sądów państwowych.

Innym przykładem uregulowania kwestii jurysdykcji krajowej jest bilateralna umowa między Polską a Jugosławią z dnia 6 lutego 1960 r. o obrocie prawnym w sprawach cywilnych i karnych.[93] W zakresie zobowiązań art. 34 konwencji stanowi, że do rozpoznawania stosunków *ex contractu* właściwy jest sąd tej strony, na której obszarze zamieszkuje pozwany, chyba że umówiono się inaczej. Natomiast dla zobowiązań powstałych z czynów niedozwolonych właściwy jest sąd umawiającej się strony, na której obszarze nastąpił czyn; poszkodowany może wnieść powództwo również do sądu tej strony, na której obszarze ma miejsce zamieszkania pozwany albo gdzie znajduje się jego majątek.

Prawo polskie dopuszcza ponadto możność wyłączenia jurysdykcji krajowej:

a) na podstawie umowy polskiej jednostki gospodarki uspołecznionej o wyłączenie jurysdykcji sądów polskich na rzecz sądów państwa obcego, jeżeli zmiana taka jest skuteczna według prawa tego państwa (art. 1105 § 1 k.p.c.),
b) na podstawie umowy takiejże jednostki o poddanie sporu o prawa majątkowe w zakresie zobowiązań ze stroną zamieszkałą lub mającą siedzibę za granicą pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (arbitrażowego) działającego za granicą (art. 697 § 4 i art. 1105 § 3 k.p.c.).

Warunkiem skuteczności takiej umowy derogacyjnej jest

---

[92] Dz. U. z 1974 r. Nr 7, poz. 37 i 38.
[93] Dz. U. z 1963 r. Nr 27, poz. 162.

istnienie w danym wypadku jurysdykcji krajowej, w przeciwnym razie derogacja byłaby bezprzedmiotowa.[94]

W praktyce biur podróży w odniesieniu do kontrahentów spoza krajów RWPG wyłączenie jurysdykcji sądów państwowych (polskich i obcych) następuje najczęściej na podstawie klauzuli arbitrażowej, zawartej w umowie z kontrahentem zagranicznym.

W wypadku gdy cudzoziemiec lub zagraniczna osoba prawna nie występuje w charakterze pozwanych przed sądem polskim, lecz przeciwnie, zamierza wytoczyć powództwo w Polsce, sytuacja jest znacznie prostsza, gdyż w myśl zasady równouprawnienia cudzoziemców prawo nasze (art. 8 Prawa prywatnego międzynarodowego z 1965 r.) przewiduje, że cudzoziemcy mogą mieć w Polsce prawa i obowiązki na równi z obywatelami polskimi, chyba że ustawa stanowi inaczej. Cudzoziemiec może zatem z reguły, na równi z obywatelami polskimi, wytoczyć powództwo przed sądem polskim przeciwko polskiemu biuru podróży, gdyż tylko od jego uznania zależy poszukiwanie ochrony prawnej przed sądem państwowym w Polsce. Jednakże powód cudzoziemiec (osoba fizyczna lub prawna), występując do sądu w Polsce, obowiązany jest na żądanie pozwanego (polskiego biura podróży) złożyć kaucję na zabezpieczenie kosztów procesu (art. 1119 k.p.c.).[95] Kaucja ta (kaucja aktoryczna, *cautio iudicatum solvi)* ma na celu zabezpieczenie roszczenia strony pozwanej (polskiego biura podróży) w razie wygrania procesu i przyznania jej przez sąd od strony powodowej zwrotu kosztów procesu (art. 98 k.p.c.). Nie poruszając szerzej kwestii kaucji aktorycznej, należałoby zaznaczyć, że w sporach z polskimi biurami podróży zagraniczne biuro podróży nie ma obowiązku składania kaucji m.in. wtedy, gdy:

a) ma w Polsce majątek wystarczający na zabezpieczenie kosztów lub gdy występuje z powództwem wzajemnym (art.1120 pkt 2 i 4 k.p.c.),
b) w państwie, do którego należy strona powodowa, obywatele polscy nie mają takiego obowiązku (art. 1120 pkt 1 k.p.c.),[96]

---

[94] J. Jodłowski: Glosa, jw.

[95] Nie dotyczy to biur podróży krajów uczestniczących w Konwencji moskiewskiej z dnia 26.V.1972 r., która wyłącza rozpoznawanie sporów z właściwości sądów państwowych.

[96] Instytucji kaucji aktorycznej nie znają m. in. ustawodawstwa Afganistanu, Etiopii, Ekwadoru, Finlandii, Libii, Portugalii, Syrii (zob. E. Wierzbowski: op. ct., s. 148).

c) umowa międzynarodowa przewiduje zwolnienie od kaucji, jak np. Konwencja haska dotycząca procedury cywilnej z dnia 17 lipca 1905 r.,[97] Konwencja haska dotycząca procedury cywilnej z dnia 1 marca 1954 r.[98] lub powołana wyżej umowa między Polską a Jugosławią z dnia 6 lutego 1960 r.

Kwestię zdolności sądowej i procesowej cudzoziemców reguluje art. 1117 § 1 k.p.c.

3. Arbitraż międzynarodowy

W międzynarodowym obrocie gospodarczym poddawanie sporów pod rozstrzygnięcie sądów polubownych (arbitrażowych) jest powszechnie przyjęte.[99] Zaletami postępowania arbitrażowego są m.in.: wyłączenie sporów z kompetencji sądów państwowych *(derogatio iurisdictionis)*, jednoinstancyjność i mniejszy stopień sformalizowania postępowania, mniejsze koszty postępowania, wpływ stron na skład sądu arbitrażowego, rozstrzyganie sporów z mniejszym rygoryzmem niż w sądach państwowych, znajomość zasad obrotu gospodarczego u arbitrów rozstrzygających spór.[100] W międzynarodowym obro-

---

[97] Dz. U. z 1926 r. Nr 126, poz. 735. Konwencja ta wiąże Polskę wyłącznie w obrocie prawnym z Islandią.

[98] Dz. U. z 1963 r. Nr 17, poz. 90. Na podstawie tej Konwencji obywatele państw w niej uczestniczących zwolnieni są od składania kaucji, gdy występują w charakterze powodów lub interwenientów w sądzie innego państwa należącego do konwencji. Poza niektórymi krajami RWPG (p.: uwaga w przypisie 95) konwencją objęte są następujące państwa: Austria, Belgia, Dania, Finlandia, Francja, Hiszpania, Holandia, Izrael, Japonia, Luksemburg, Maroko, Norwegia, Polska, Portugalia, Republika Federalna Niemiec, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, Watykan, Włochy.

[99] Por. Wytyczne w sprawie klauzul arbitrażowych w umowach zawieranych przez przedsiębiorstwa handlu zagranicznego z kontrahentami zagranicznymi, stanowiące załącznik do zarządzenia Ministra Handlu Zagranicznego z dnia 29.IV.1964 r. (Dz. Urz. MHZ Nr 11, poz. 83).

[100] Por. J. Jakubowski: Umowa sprzedaży w handlu międzynarodowym, Warszawa 1966, s. 132, 133 i 137 oraz tegoż autora: Z problematyki rozstrzygania sporów wynikających z handlu między krajami członkowskimi RWPG, „Palestra" 1966, nr 11 i 12 oraz 1967, nr 1.

cie turystycznym arbitraż może odegrać ważną rolę w kształtowaniu zasad obrotu, opierając się na praktyce biur podróży i znajomości tzw. uzansów.

Uprawnienie biura podróży do ustanowienia w umowie z kontrahentem zagranicznym klauzuli arbitrażowej jest przejawem procesowej autonomii woli stron, znajdującej oparcie w art. 697 § 4 k.p.c., który przewiduje, że jednostki gospodarki uspołecznionej mogą zawierać umowy o poddanie pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporów ze stronami zamieszkałymi (mającymi siedzibę) za granicą. Ponadto przepisy nasze z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego dopuszczają możność derogacji jurysdykcji sądów polskich (art. 1105 ust. 3 k.p.c.). Umowa o poddanie przez strony sporu pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego (zapis na sąd polubowny) dotyczyć może sporu już istniejącego lub sporów mogących powstać w przyszłości.

W obrocie turystycznym w obrębie krajów RWPG od dawna już biura podróży zamieszczały w umowach bilateralnych [101] klauzulę arbitrażową poddającą ewentualne spory pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego przy izbie handlowej kraju strony pozwanej *(forum rei)*. Taka praktyka istniała do chwili wejścia w życie zawartej w Moskwie w dniu 26.V.1972 r. Konwencji o rozstrzyganiu w drodze arbitrażu sporów cywilnoprawnych wynikających ze stosunków współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.[102] Choć spory wynikłe z obrotu turystycznego nie zostały *expressis verbis* wymienione w tej konwencji, to jednak właściwość arbitrażu w stosunkach między biurami podróży krajów RWPG (państw konwencyjnych) nie powinna budzić wątpliwości w świetle założeń oraz postanowień konwencji. I tak, art. I ust. 1 konwencji [103] stanowi, że

---

[101] Por. W. Beyer: Umowy w międzynarodowym obrocie turystycznym zawierane pomiędzy polskimi i zagranicznymi biurami podróży, BIIT, Warszawa 1973, nr 7, s. 25—27 i nast.

[102] Tekst konwencji ogłoszono w Dzienniku Ustaw z 1974 r. Nr 7, poz. 37. Konwencja została przez Polskę ratyfikowana i weszła w życie w stosunku do naszego kraju z dniem 13.II.1974 r. (Dz. U. Nr 7, poz. 38).

[103] Bliżej na temat konwencji — zob. J. Jakubowski: Rozwój międzynarodowego arbitrażu handlowego w ramach RWPG, PiP 1973, nr 2 s. 22 i n.; H. Trammer: Rozstrzyganie przez sądy polubowne sporów cywilnych ze stosunków współpracy gospodarczej, PiP 1973, nr 2, s. 32 i n.; Z. L. Nanowski: Nowa konwencja o międzynarodo-

arbitrażem objęte są wszelkie spory wynikające z umownych i innych stosunków prawnych, a ust. 2 tegoż art. I wyjaśnia, że przez stosunki cywilnoprawne należy rozumieć zarówno stosunki z umów sprzedaży towarów, umów o specjalizacji i kooperacji w produkcji, umów o dzieło, umów o transportowe, spedycyjne i inne usługi, jak i inne stosunki cywilnoprawne. Drugim kryterium właściwości arbitrażu jest element gospodarczy działalności, który wiąże się ze statusem stron jako podmiotów prawa. W myśl art. I ust. 1 i 3 konwencji właściwości arbitrażu podlegają spory między organizacjami gospodarczymi, przez które należy rozumieć: przedsiębiorstwa, zjednoczenia i in., działające na zasadach rozrachunku gospodarczego, a także instytuty naukowo-badawcze i inne tego rodzaju organizacje będące podmiotami prawa cywilnego. W tych warunkach należy uznać, że polskie biura podróży mające status przedsiębiorstw oraz Zjednoczenie Gospodarki Turystycznej są legitymowane do występowania w charakterze strony przed sądami arbitrażowymi wskazanymi w konwencji. Konwencja ustanawia jurysdykcję sądu arbitrażowego przy izbie handlowej tego państwa, na którego terytorium ma siedzibę pozwany, dopuszczając również możność wyboru przez strony sądu arbitrażowego w państwie trzecim uczestniczącym w konwencji (art. II ust. 1). Z obligatoryjności sądu arbitrażowego wynika: a) niemożność skutecznego wyboru sądu państwowego któregokolwiek kraju oraz b) niemożność ustanowienia arbitrażu *ad hoc*. Sądy arbitrażowe rozstrzygające spory objęte konwencją (w Polsce — Kolegium Arbitrów przy PIHZ) działają na podstawie regulaminów [104] opartych na regulaminie wzorcowym, co zapewnia jednolitość form postępowania.

Na marginesie problemu arbitrażu *ex lege* należałoby dodać, że w praktyce polskich biur podróży zdarza się, iż umowy z kontrahentami spoza krajów RWPG zawierają klauzulę arbi-

---

wym arbitrażu gospodarczym, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego" 1973, z. 2, s. 153 i n.; W. Beyer: O właściwości arbitrażu w sporach między biurami podróży krajów RWPG, BIIT, Warszawa 1975, nr 2.

[104] Zob. obowiązujący w Kolegium Arbitrów przy PiHZ od dnia 1.I.1975 r. Regulamin postępowania w sprawach między organizacjami gospodarczymi państw-członków RWPG. Obowiązująca obecnie taryfa opłat arbitrażowych w krajach RWPG wynosi (orientacyjnie) 3% wartości przedmiotu sporu (do 10.000 rb. transferowych), ale nie mniej niż 75 rb. transf., przy czym w miarę wzrostu wartości przedmiotu sporu ulega ona stopniowemu zmniejszeniu do 0,5%.

trażową przewidującą właściwość Kolegium Arbitrów przy PIHZ na wypadek sporu między stronami umowy. Wybór taki nie koliduje w niczym z funkcją tego sądu arbitrażowego pełnioną w ramach Konwencji z dnia 26.V.1972 r. i znajduje oparcie w odrębnym Regulaminie Kolegium Arbitrów z dnia 28.XI.1968 r., mającym zastosowanie wówczas, gdy właściwość Kolegium Arbitrów przy PIHZ wynika z porozumienia stron *(ex voluntate)*.[105]

W umowach zawieranych przez polskie biura podróży z kontrahentami mającymi siedzibę w krajach poza RWPG zamieszczane są z reguły klauzule arbitrażowe, które przewidują rozstrzyganie sporów przez a) sąd arbitrażowy jednorazowy (*ad hoc*) albo przez b) sąd arbitrażowy stały (instytucjonalny): bądź jeden sąd, jak np. Kolegium Arbitrów przy PIHZ, bądź dwa różne sądy według zasady *forum rei* (tzw. łamana klauzula arbitrażowa).[106]

W razie zawarcia umowy o arbitraż *ad hoc* strony (biura podróży) mogą wskazać sposób wyboru sądu arbitrażowego, siedzibę, procedurę itp. albo — jak to się często zdarza w praktyce — powołać się na Regulamin arbitrażowy Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ (dokument ONZ 1970 r. E/ECE/625/Rev. 1 — E/ECE/TRADE/81/Rev. 1).[107]

---

[105] P. przypis 57. Obowiązująca obecnie taryfa opłat arbitrażowych wynosi (orientacyjnie) 3% wartości przedmiotu sporu (do 10.000 $ USA), nie mniej jednak niż 90 $ USA, przy czym w miarę wzrostu wartości przedmiotu sporu ulega ona stopniowemu zmniejszeniu do 0,5%.

[106] Zob. J. Jakubowski: Rozstrzyganie sporów w polskim handlu zagranicznym, „Palestra" 1965, nr 5, s. 38 i n.

[107] Zob. S. Matysik: Arbitraż ad hoc — Regulamin Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, „Palestra" 1975, nr 9, s. 39—47. Artykuł ten, zawierający nie tylko obszerne streszczenie zasad tego Regulaminu, ale i objaśnienia autora, stanowi cenne dla praktyki wypełnienie luki w materiałach podstawowych (źródłowych). Jednakże dla ścisłości należy tu zauważyć, że słuszny w zasadzie postulat autora pod adresem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego został już zrealizowany. Mianowicie pełny tekst tłumaczenia (nieurzędowego) wraz z Komentarzem Grupy Roboczej EKG do Spraw Arbitrażu ukazał się w nrze 8 wyd. PIHZ „Prawo w Handlu Zagranicznym", Warszawa 1965, s. 104—119. Niestety, mały nakład tego wydawnictwa (380 egz.!) został już dawno wyczerpany i z pewnością byłoby bardzo pożyteczne wznowienie tej publikacji (może nawet łącznie z tekstem w jednym z języków urzędowych).

Skuteczność klauzuli arbitrażowej, odgrywającej w umowie również rolę prewencyjną, zależy m.in. od prawidłowego jej sformułowania,[108] od ważności tej klauzuli w świetle prawa międzynarodowego, prawa wewnętrznego każdej ze stron, a także od *lex fori* sądu arbitrażowego, co ma znaczenie dla późniejszego uznania i wykonalności orzeczenia arbitrażowego.[109]

Szersze omawianie problematyki arbitrażowej wykraczałoby poza ramy niniejszego opracowania,[110] dlatego też dalsze uwagi

---

[108] Tytułem przykładu J. Jakubowski (jw.) podaje następujące typowe sformułowania klauzul arbitrażowych:

a) dla arbitrażu *ad hoc:*

„Wszelkie spory, jakie mogą wyniknąć z niniejszej umowy lub w związku z nią, podlegają wyłącznemu rozstrzygnięciu przez Sąd Arbitrażowy w kraju strony pozwanej. Sąd Arbitrażowy składa się z dwu arbitrów, których ustanawiają po jednym strony, a ustanowieni w ten sposób arbitrzy zgodnie wybierają arbitra-przewodniczącego. Gdyby strona pozwana nie dokonała ustanowienia arbitra w ciągu 14 dni od ustanowienia arbitra przez stronę powodową, arbiter zostanie wyznaczony przez Izbę Handlową w kraju strony pozwanej. Gdyby arbitrzy nie mogli dojść do porozumienia co do osoby arbitra-przewodniczącego, wyznaczy go Izba Handlowa w... (przeważnie w kraju trzecim). Strony zobowiązują się dobrowolnie wykonać orzeczenie, które wyda Sąd Arbitrażowy powołany w sposób wyżej określony".

b) dla arbitrażu instytucjonalnego według zasady *forum rei:*

„Wszelkie spory, jakie mogą wyniknąć z niniejszej umowy lub w związku z nią, podlegają rozstrzygnięciu przez Sąd Arbitrażowy przy Izbie Handlowej, do której należy strona pozwana, i zgodnie z zasadami postępowania tego sądu.

Strony zobowiązują się dobrowolnie wykonać orzeczenie, które wyda ten Sąd Arbitrażowy".

[109] Regulamin arbitrażu EKG ONZ podaje w odsyłaczu do art. 1 następujący wzór klauzuli arbitrażowej powiązanej z Regulaminem: „Każdy spór wynikły z niniejszej umowy lub z nią związany, którego strony umowy nie zdołają polubownie uregulować, zostanie definitywnie rozstrzygnięty w drodze arbitrażu zgodnie z Regulaminem arbitrażu Europejskiej Komisji Gospodarczej. (...) Zalecone uzupełnienie: Miejsce arbitrażu... Organ właściwy dla wyznaczenia arbitra lub arbitrów..." (tłum. S. Matysika: op. cit., s. 41).

[110] Zob. H. Trammer: Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu handlowym, Warszawa 1965, wyd. PIHZ „Prawo w

na ten temat ograniczają się jedynie do wskazania tych podstawowych aktów w postaci konwencji, które mogą mieć zastosowanie do obrotu w turystyce międzynarodowej:

a) Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu gospodarczym, sporządzona w Genewie w dniu 21.IV.1961 r.,[111]
b) Konwencja nowojorska z dnia 10.VI.1958 r. o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych,[112]
c) tzw. Wielostronne protokoły genewskie, tj.: Protokół o klauzulach arbitrażowych sporządzony w Genewie w dniu 24. IX.1923 r. (tzw. Protokół genewski)[113] oraz związana z nim Konwencja o wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych[114] z dnia 26.IX.1927 r. (tzw. Konwencja genewska z 1927 r.).

W zakończeniu problematyki arbitrażowej w obrocie turystycznym wypada jeszcze powołać się na wypowiedź szwajcarskiego prawnika J. Gentinetta, że „w handlu międzynarodowym właściwymi (prawdziwymi) sądami są sądy polubowne (arbitrażowe), a nie sądy państwowe".[115]

Handlu Zagranicznym" nr 8, s. 11 i n.; Z. L. Nanowski: Przynależność państw do wielostronnych konwencji arbitrażowych, Warszawa 1968, wyd. PIHZ „Prawo w Handlu Zagranicznym" nr 19—20, s. 113 i n.; J. Jakubowski: Umowa sprzedaży w handlu międzynarodowym, Warszawa 1966 r.; W. Beyer: Umowy w turystyce międzynarodowej, op. cit., (p. przypis 2), s. 188 i n.

[111] Dz. U. z 1964 r. Nr 40, poz. 270 i 271.

[112] Dz. U. z 1962 r. Nr 9, poz. 41. Zob. H. Trammer: Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, PiP 1961, nr 11, s. 740 i n.

[113] Urzędowy przekład Protokołu zamieszczony jest w Dz. U. z 1931 r. pod poz. 648. Prawidłowość tego przekładu w kilku miejscach zakwestionował H. Trammer w pracy: Zarys problematyki międzynarodowego procesu cywilnego państw kapitalistycznych, Warszawa 1956.

[114] Polska nie należy do tej Konwencji, o czym należy pamiętać w razie umawiania się o arbitraż w kraju trzecim. Zob. bliżej Z. L. Nanowski: op. cit., jw., s. 3—4.

[115] S. Matysik: op. cit., s. 47.

BIBLIOGRAFIA

Association of British Travel Agents (ABTA): Kodeks zasad obowiązujących agentów podróży (członków ABTA) 1974.

Baretje R., Defert P.: Aspects économiques du tourisme, Paris 1972.

Bałkowski Z.: Wybrane zagadnienia z prawa (dla zakładów hotelarskich i biur podróży), Warszawa 1973.

Beyer W.: Umowy w międzynarodowym obrocie turystycznym zawierane pomiędzy polskimi i zagranicznymi biurami podróży (B.I.I.T. 1973, nr 7).

Beyer W.: Umowy uczestnictwa w wycieczkach zagranicznych organizowanych przez polskie biura podróży (B.I.I.T. 1974, nr 1).

Beyer W.: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6.VII.1966 r. I CR 134/66, OSPiKA 1974, z. 5, poz. 89.

Beyer W.: Zagadnienia jurysdykcji krajowej w sprawach wynikających z międzynarodowego obrotu turystycznego (B.I.I.T. 1974, nr 8—9).

Beyer W.: O właściwości arbitrażu w sporach między biurami podróży krajów RWPG (B.I.I.T. 1975, nr 2).

Beyer W.: Umowy w turystyce międzynarodowej (rozprawa doktorska, 1975, Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego).

Bidziński Z., Sosnowski K.: Ustawodawstwo dewizowe, Warszawa 1974.

Bigo T.: Ochrona interesu indywidualnego w projekcie kodeksu postępowania administracyjnego, PiP 1960, nr 3.

Broniewicz W.: Jurysdykcja krajowa w postępowaniu cywilnym według k.p.c., „Palestra" 1966, nr 2.

Buczkowski S., Nowakowski Z.: Prawo obrotu uspołecznionego, PWN 1974.

Couvrat P.: Les agences de voyages en droit français, Paris 1967.

Czachórski W.: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2.II.1965 r. I PR 17/63, OSPiKA 1966, z. 3, poz. 59.

Czachórski W.: Prawo zobowiązań, Warszawa 1970.

Czachórski W.: Zobowiązania, Warszawa 1974.

Dawidowicz W.: Ogólne postępowanie administracyjne — Zarys systemu, Warszawa 1962.

Dominiczak Z.: Odpowiedzialność przewoźnika z tytułu opóźnienia w przewozie podróżnych, PiP 1974, nr 10.

Domański G.: Koncepcja zobowiązań rezultatu i starannego działania w prawie francuskim, „Studia Cywilistyczne", Warszawa—Kraków 1972, t. XX.

Dutlinger J.: w pracy zbiorowej „Hotelarstwo", Warszawa 1972.

Dybowski T. Adekwatny czy konieczny związek przyczynowy, „Palestra" 1961, nr 6 i 7.

Dybowski T.: Przyczynowość jako przesłanka odpowiedzialności, NP 1962, nr 1.

Fédération Internationale des Agences de Voyages (FIAV) – Kodeks zasad międzynarodowych etyki zawodowej z 1961 r. (z dod. z 1965 r.), według P. Couvrata, op. cit.

Filipowicz Z.: Użytkowe definicje turysty, wyd. „Wychowanie Fizyczne i Sport", 1964, nr 2.

Garlicki S.: Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki, Warszawa 1971.

Gawlik B.: Pojęcie umowy nienazwanej, „Studia Cywilistyczne", Kraków 1971, t. XVIII.

Gawlik B.: Umowy mieszane — Konstrukcja i ocena prawna, „Palestra" 1974, nr 5.

Górski W.: Prawo przewozowe, Warszawa 1973.

Górski W.: Umowa przewozu, Warszawa 1976.

Grzybowski S.: System prawa cywilnego — Część ogólna, Warszawa 1974.

Jakubowski J.: Rozstrzyganie sporów w polskim handlu zagranicznym, „Palestra" 1965, nr 5.

Jakubowski J.: Umowa sprzedaży w handlu międzynarodowym, Warszawa 1966.

Jakubowski J. Z problematyki rozstrzygania sporów, wynikających z handlu między krajami członkowskimi RWPG, „Palestra" 1966, nr 11 i 12 oraz „Palestra" 1967, nr 1.

Jakubowski J.: Osoby prawne w polskim prawie prywatnym międzynarodowym, PiP 1969, nr 8—9.

Jakubowski J.: Prawo jednolite w międzynarodowym obrocie gospodarczym, Warszawa 1972.

Jakubowski J.: Rozwój międzynarodowego arbitrażu handlowego w ramach RWPG, PiP 1973, nr 2.

Jakubowski J.: Konwencja ONZ dotycząca roszczeń z międzynarodowej sprzedaży towarów, PiP 1975, nr 1.

Jodłowski J.: Zasady przewodnie polskiego międzynarodowego prawa procesowego cywilnego (w pracy zbiorowej: Księga pamiątkowa ku czci prof. Kamila Stefki, Wrocław 1967).

Jodłowski J.: Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26.VI.1969 I CZ 150/66, OSPiKA 1971, z. 2.

Jodłowski J.: Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych z elementem zagranicznym oraz zestawienie literatury z zakresu międzynarodowego prawa prywatnego i procesowego (tamże orzecznictwo i literatura dotycząca turystyki międzynarodowej), Biblioteka PALESTRY, 1976.

Klein A.: Pojęcie umowy i stosunku zobowiązaniowego kontraktacji według kodeksu cywilnego, „Studia Cywilistyczne", Warszawa—Kraków 1972, t. XIX.

Koch A.: Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym, Warszawa 1975.

Konsewicz G.: w pracy zbiorowej „Hotelarstwo", Warszawa 1972.

Konsewicz G.: Technologia usług hotelarskich, Warszawa 1975.

Krzywicki J.: Wina i ryzyko jako podstawy odpowiedzialności cywilnej, Warszawa 1931.

Kulczycki Z.: Zarys historii turystyki w Polsce, Warszawa 1968.

Libera K.: Międzynarodowy ruch osobowy (w szczególności: Rozdz. III — Międzynarodowy ruch turystyczny, s. 183—261), Warszawa 1969.

Longchamps de Berier R.: Zobowiązania (w opracowaniu J. Górskiego), Warszawa 1948.

Ludwiczak W.: Międzynarodowe prawo prywatne, Warszawa 1971.

Łazarek R.: Ekonomika i organizacja turystyki w Polsce, Warszawa 1972.

Łętowska E.: Wzorce umowne, Ossolineum 1975.

Matysik S.: Arbitraż ad hoc według Regulaminu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, „Palestra" 1975, nr 9.

Mendykowski S.: Usługi pośrednickie biur podróży, Kraków 1974.

Mendykowski S.: Organizacja i obsługa wycieczek zagranicznych, Kraków 1974.

Nanowski Z. L.: Przynależność państw do wielostronnych konwencji arbitrażowych, Warszawa 1968, wyd. PIHZ „Prawo w Handlu Zagranicznym" nr 19—20.

Nanowski Z. L.: Nowa konwencja o międzynarodowym arbitrażu gospodarczym, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego" 1973, z. 2.

Nesterowicz M.: Odpowiedzialność biura podróży (na marginesie dwóch orzeczeń Sądu Najwyższego), NP 1970, nr 5 (por. cyt. glosy W. Beyera i M. Sośniaka).

Nesterowicz M.: Les contrats touristiques, referat na IX Kongres Międzynarodowy Prawa Porównawczego, Ossolineum 1974.

Nesterowicz M.: Odpowiedzialność cywilna biur podróży, Warszawa 1974.

Nowakowski Z. K.: Odpowiedzialność za cudze czyny według kodeksu zobowiązań, Poznań 1948.

Nowakowski Z. K.: Zobowiązanie rezultatu i starannego działania, RPEiS 1959, z. II.

Ohanowicz A., Górski J.: Zarys prawa zobowiązań, Warszawa 1970.

Piasecki K.: Charakter i zasady wyrokowania na podstawie art. 330 k.p.c. (obecnie art. 322 k.p.c.), NP 1961, nr 5.

Piekarski M.: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18.II. 1961 r. I PR 492/65, PiP 1966, nr 9.

Podemski S.: Opóźniony o 120 minut, „Polityka" 1974, nr 51/52.

Radwański Z.: Odpowiedzialność i prawo zastawu utrzymujących hotele, zajazdy i podobne zakłady, NP 1957, nr 4.

Rajski J.: Odpowiedzialność cywilna przewoźnika lotniczego w prawie międzynarodowym i krajowym, Warszawa 1968.

Reczek W.: Model organizacyjny turystyki w Polsce, Warszawa 1969.

Reisner R.: Tourist Contracts — Emerging Trends Under United States Law, referat zamieszczony w zbiorze opracowań USA na IX Kongres Międzynarodowej Akademii Prawa Porównawczego (pod redakcją J. N. Hazarda, W. J. Wagnera), wyd. E. Bruylant, Bruksela 1974.

Sierpiński J.: Wstęp do wiedzy o turystyce, Kraków 1973.

Sierpiński J.: Zakład hotelarski — Ekonomika i zarządzanie, Warszawa 1975.

Skąpski J.: Autonomia woli stron w prawie międzynarodowym prywatnym w zakresie zobowiązań z umów, Kraków 1964, „Zeszyty Naukowe UJ" CVI, Prace prawnicze, z. 19.

Sośniak M.: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6.VII.1966 r. I CR 134/66, OSPiKA 1967, poz. 183.

Sośniak M.: Prawo przewozu lądowego, Warszawa 1974.

Starościak J.: Prawo administracyjne, Warszawa 1975.

Szpunar A.: Ustalenie odszkodowania w prawie cywilnym, Warszawa 1975.

Szpunar A.: Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek wypadku komunikacyjnego, Warszawa 1976.

Terré F.: L'influence de la volonté individuelle sur les qualifications, Thèse Paris L.G.D.J. 1957.

Trammer H.: Zarys problematyki międzynarodowego procesu cywilnego państw kapitalistycznych, Warszawa 1956.

Trammer H.: Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, PiP 1961, s. 740.

Trammer H.: Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu handlowym, Warszawa 1965, wyd. PIHZ — „Prawo w Handlu Zagranicznym" nr 8.

Trammer H.: Sprawy czysto majątkowe w polskim prawie prywatnym międzynarodowym, Warszawa 1968, wyd. PIHZ — „Prawo w Handlu Zagranicznym" nr 19—20.

Trammer H.: Rozstrzyganie przez sądy polubowne sporów cywilnych ze stosunków współpracy gospodarczej, PiP 1973, nr 2.

Travel Contracts (C.C.V.) — Sprawozdanie pt.: Diplomatic Conference on the Travel Contract, kwiecień 1970, wyd. J. Goemaere, Bruksela 1971.

Tychowski E., Załuski M.: Hotel i prawo, Kraków 1937.

Walaszek B., Sośniak M.: Zarys prawa międzynarodowego prywatnego,Warszawa 1973.

Warkałło W.: Odpowiedzialność przedsiębiorstwa hotelowego za zaginięcie lub uszkodzenie mienia podróżnych, „Ruch Turystyczny" 1958, nr 2.

Warkałło W.: Odpowiedzialność odszkodowawcza, Warszawa 1972.

Warkałło W.: La validité des clauses de non responsabilité ou limitatives de responsabilité, Rapports Polonais au IX Congrès International de Droit Comparé, Ossolineum 1974.

Warkałło W.: Klauzule wyłączające odpowiedzialność za szkodę a ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, RPEiS 1974, z. III.

Warkałło W.: Force majeure and insurance (w pracy zbiorowej pt.: Festschrift für Reimer Schmidt, Karlsruhe 1976).

Wengerek E.: Jurysdykcja krajowa w sprawach cywilnych w świetle k.p.c. (w pracy zbiorowej Księga pamiątkowa ku czci prof. Kamila Stefki, Wrocław 1967).

Wierzbowski E.: Międzynarodowy obrót prawny w sprawach cywilnych, Warszawa 1971,

W. M.: Obrona pracy doktorskiej adwokata Wiliama Beyera, „Palestra" 1976.

Wohlmuth P. C.: The Liability of Travel Agents — A Study in the Selection of Appropriate Legal Principles, „Temple Law Quarterly" vol. 40, No 1, Fall 1966.

Wolter A.: Prawo cywilne, Warszawa 1972.

Ziembiński Z.: Logika praktyczna, Warszawa 1974.

Żabiński Z.: Systematyka umownych stosunków prawnych pod względem treści, „Studia Cywilistyczne", Warszawa—Kraków 1972, t. XIX.

WILLIAM BEYER

CONTRACTS IN INTERNATIONAL TOURISM
(Selected problems)

Summary

In Poland travel agencies provide their clients with: 1) a journey or sojourn comprising a combination of personal services (package arrangement) in return for an inclusive pre-arranged price, or 2) separate services rendering possible a journey or sojourn in return for the price of each service. The offered services generally include: transportation, hotel accommodation, meals, sightseeing tours, providing tickets for various kinds of entertainment etc. One should note, that under the Polish law travel agencies are not divided into organizing and intermediary agencies (tour operators and „retail" travel agents).

The travel agency is acting on its own account and risk when it is providing such services as transportation, hotel accommation etc. by its own means or through its subcontractors. In such cases the travel agency is liable for the loss or damage caused to the traveller during the execution of the contract by its subcontractors (foreign travel agency, hotel keeper etc.) under the same conditions as if it had actually carried out the services itself.

The travel agency can also act as intermediary in providing for its clients tickets for every type of transport, arranging for tourist insurance etc. It is then held only as a „middleman", generally not liable for the performance of the services.

In foreign tourism the performance of the services ordered by the client is usually based on a chain of tourist contracts concluded by the travel agency with its clients, with its subcontractors and the performers of services. The mechanics of this system is as follows: the travel agency acting on the client's order, claims from its subcontractor (the foreign travel agency) the furnishing of the services included in the contract; the foreign travel agency subsequently commissions its subcon-

tractors to provide the ultimate services to the tourist, in accordance with the previous arrangements. It is interesting to note that in a typical, though not unique, structure of legal relations in foreign tourism, contracts embracing the same stream of services are governed by various legal systems. Thus the legal relations between the travel agency and its clients are subject to their own national law; the contract between the tourist agencies is governed by the proper law applicable according to the rules of private international law; finally the contract between the foreign travel agent and his subcontractor in subject to the law of their country.

Therefore the joining of contracts in the hands of the travel agency results in the dualism of the legal systems: in the field of its obligation to the client and in the corresponding claim to its subcontractor (the foreign travel agency). This disharmony in the legal relations of the travel agency can introduce supplementary risk into the field of liability, which can be defined as „purely" legal risk, to be distinguished from the general risk of liability.

Whereas the juridical qualification of separate services seems to be undisputed (with the exception of hotel services), the legal character of package arrangements is still the subject of controversy in the international doctrine, as various attempts have been made to jam it into the framework of some typical, legally regulated contract, e.g. transportation contract, mandate, etc. Such attempts can bring about only apparent simplification of the problem, for they inevitably lead to the artificial uniformity of the travel agency's obligations and its rules of liability. Under the Polish law tourist contracts (package arrangements) are not specified. Since these contracts embrace various services closely linked by their functional entity of performance, they ought to fall under the group of innominate contracts *(sui generis)*, governed by corresponding rules of civil code, applied directly or by means of analogy.

It follows from the legal analysis of tourist services that (with minor exceptions) their character is as a rule that of implied warranty of results *(obligation de résultat)*. This qualification applies both to separate services and to package arrangements. The other significant feature of tourist services, both separate and package arrangements, is their indivisibility, resulting from the nature of services, from the essential aim of contract and the will of the parties concerned. Consequen-

tly, the non-performance or defective performance of some component of a package constitutes not merely a partial accomplishment of the service, but a breach of the entire contract.

The rule of indivisibility of the services affects the system of estimation of damages resulting from non-performance or imperfect performance of the services. It would seem that the most practical way of assessing the damages is to establish the approximate ratio of the value of the forfeited performance to the value of the entire enterprise — as seen from the point of view of the aim of the contract and the will of the parties.

The interdisciplinary nature of the problems of tourist contracts is reflected in the principles of party autonomy, the choice of law of the contract concluded between the travel agencies of various countries, the problems of claims under the jurisdiction of Polish courts and the rules of international arbitration.

The selected problems presented in this paper naturally do not exhaust the whole complexity and diversity of the problems of tourist contracts; they are merely a modest attempt at the study of the outline of these problems against the background of Polish law and judicature. It seems that further research in this field would contribute both to the development of the doctrine and, to some extent, to paving the way for the harmonization and unification of international tourist law.

INSTYTUT WYDAWNICZY BIBLIOTEKA

2858